

Wtargnął na pasy ·str. 2.	Śmietniki zgarnęły kasę ·str. 6.	Ruszyła budowa cementarza ·str. 12.
Jak poszło naszym? ·str. 11.	Na naukę nigdy nie jest za późno ·str. 13.	Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”! ·str. 4.

TYGODNIK

Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

24 października 2023 r. Nr 43 (1328)

Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzelczki Gogolin Walce

JEDYNY
lokalny
tygodnik
w powiecie
krapkowickim!

Pierwszy taki przypadek od 33 lat

Po 33 latach zabraknie przedstawiciela mniejszości niemieckiej w Sejmie. Liderzy ugrupowania przyjęli tę informację z „zaskoczeniem i smutkiem”, bo zdaniem wieloletniego posła Ryszarda Galli kampania była przygotowana i poprowadzona profesjonalnie. Przegrana rodzi wiele pytań, z którymi będą się musieli w przyszłości zmierzyć opolscy Niemcy.



Znane są oficjalne wyniki wyborów parlamentarnych. Wiadomo, że 5 mandatów otrzymała Koalicja Obywatelska, 4 - Prawo i Sprawiedliwość i po jednym Trzecia Droga, Nowa Lewica i Konfede-

racja. Okazuje się, że choć komitet wyborczy mniejszości niemieckiej wystawił do sejmu 24-osobową listę, to mandatu poselskiego ostatecznie nie udało się zdobyć. Z szacunków wynika, że zabrakło im około 4

tysięcy głosów. Ostatecznie mniejszość niemiecka zajęła szóste miejsce w wyborach na Opolszczyźnie z poparciem w wysokości zaledwie 5,3 proc.

Dokończenie na str. 5.

Pościg za pijanym motorowerzystą



Kilka minut trwał policyjny pościg za motorowerzystą, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Jak się okazało, 46-letni mieszkaniec gminy Strzelczki miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.

Dokończenie na str. 2.

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU

☎ 608 101 102

OPTYKAN
SROKA

**NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4**

**BADANIE WZROKU
532 998 102**

9 771505 486071 43

ISSN 1505-4861

Pompy ciepła

SPEC INSTAL

www.specinstal.com.pl

Fotowoltaika

Klimatyzacja

660 318 949
604 507 255

**STACJA PALIW
PIETNA**

UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS

DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy

Zamówienia pod wskazany adres

Dokończenie ze str. 1.

Pościg za pijanym motorowzystą

W sobotę 21 października tuż po godzinie 9.00 policjanci krapkowickiej drogówki zwrócili uwagę na kierującego motorowozem, którego tor jazdy wskazywał, że mężczyzna może być nietrzeźwy. Funkcjonariusze mając na uwadze bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi, postanowili zatrzymać kierowcę jednoślada do kontroli. Przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych dali motorowozystę sygnał do zatrzymania się. Wskazali mu także miejsce, w którym ma się zatrzymać. 46-latek jednak nie wykonał ich polecenia, gwałtownie przy-

śpieszył i rozpoczął ucieczkę drogą gruntową w kierunku pobliskiego lasu. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli za nim, cały czas dając sygnały do zatrzymania się. Mężczyzna jednak nie reagował i nie zważając na nic, uciekał dalej. Po chwili porzucił motorower i ucieczkę kontynuował pieszo. Ta jednak nie trwała długo. Po przebiegnięciu kilkudziesięciu metrów został zatrzymany przez mundurowych.

Szybko wyszło na jaw, że niezatrzymanie się do kontroli drogowej nie było jedynym przestępstwem, jakiego dopuścił się mieszkaniec

gminy Strzelczki. 46-latek kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie. Dodatkowo policjanci ustalili, że uciekinier nie posiadał także wymaganych uprawnień do kierowania. Jak się okazało, te zostały mu już zatrzymane w 2016 roku, również za jazdę pod wpływem alkoholu. Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, prowadzenie motorowozu w stanie nietrzeźwości oraz jazdę bez uprawnień grozi mu kara nawet do 5 lat więzienia.

(matt)

Uwięzieni w windzie

W czwartek 19 października dwie osoby utknęły w windzie przy stacji PKP w Zdziechowicach. Na miejsce przybyły dwa zastępy straży pożarnej.

Uwięzione w windzie osoby zadzwoniły pod znajdujący się w niej numer telefonu konserwatora. Poinformowały go o całej sytuacji, a ten z kolei przekazał wiadomość o usterce służbom ratunkowym. Na miejsce zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej. Jak się oka-



Dwie osoby utknęły w windzie przy stacji PKP w Zdziechowicach.

zało, winda była zablokowana pomiędzy poziomami 0 a -1. Służby przy pomocy awaryjnego klucza do windy otworzyły ją i uwolniły znaj-

dujące się wewnątrz osoby. Drzwi udało się otworzyć bez żadnych uszkodzeń. Nikomu nic się nie stało.

(matt)

Wtargnął na pasy

Chłopiec wtargnął na przejście dla pieszych i uderzył w rowerzystkę. Ta odjechała, nie udzielając mu pierwszej pomocy.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 16 października po godzinie 14.00 na ulicy Korfanteo w Zdziechowicach. Z relacji policjantów wynika, że na przejście dla pieszych wbiegł nieletni chłopiec i uderzył w bok roweru kierowanego przez kobietę. Zrobił to tak niefortunnie, że doznał urazu głowy. Na miejsce wezwa-

no karetkę pogotowia oraz matkę chłopca.

- Rowerzystka, która potrafiła małoletniego, nie udzieliła mu pierwszej pomocy i odjechała w kierunku ulicy Filarskiego, co nagrały kamery monitoringu – relacjonuje mł. asp. Ewelina Karpińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach. - Z uwagi

na uraz głowy chłopca zespół ratownictwa medycznego chciał go zabrać do szpitala, jednak matka zapewniła, że uczyni to sama.

Jak podaje policja, funkcjonariusze ustalili już tożsamość kobiety i obecnie trwają czynności wyjaśniające całe zdarzenie.

(dodi)

Nie wyrobił karetkę na zakręcie

Kierujący ambulansem źle oszacował prędkość i na zakręcie pojazd przewrócił się na bok. Do zdarzenia doszło w sobotę 21 października około godziny 10.30 na drodze krajowej nr 45 przed wjazdem do Straduni.

Jak ustalili funkcjonariusze policji, kierujący karetką pogotowia jechał w kierunku Kędzierzyna-Koźła.

- Ambulans poruszał się jako pojazd uprzywilejowany z włączonymi sygnałami dźwiękowymi i świetlnymi – relacjonuje mł. asp. Ewelina

Karpińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach. - Na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków atmosferycznych i przewrócił się na lewy bok.

34-letni mężczyzna w karetce jechał sam i przewoził

pilnie krew do szpitala. Na szczęście nic mu się nie stało, a zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. Zważając na charakter zdarzenia, policjanci pouczyli kierowcę.

(dodi)

Zmarł w mieszkaniu

W czwartek 19 października w jednym z mieszkań w Gogolinie znaleziono zwłoki mężczyzny.

Około godziny 9.00 członek rodziny zadzwonił na numer alarmowy po tym, jak w mieszkaniu znalazł martwego mężczyznę. Przybyli na miejsce policjanci od razu stwierdzili zgon 46-lat-

ka. Po zbadaniu okoliczności śmierci mężczyzny i stwierdzeniu braku w niej udziału osób trzecich prokurator zakończył czynności policyjne.

(mar)

Sprzedam drewno kominkowe/opałowe.
Cena 380zł.
Różne rodzaje.
Drewno mieszane liściaste: brzoza, olcha, lipa, czeremcha
- połupane i pocięte na kawałki ok. 30cm.
tel. +48 725 053 019



Pani Kornelii Miemczyk

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy

PSP nr 3 w Gogolinie

Największy salon w mieście

FIRANY KARNISZE ZASŁONY

BIG STYLE

Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

SZYCIE NA WYMIAR

Gabinet stomatologiczny

Otmęt ul. Hotelowa 4

Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Aldi dent

Zakład Pogrzebowy

Matuszek

Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Jozsko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982,

Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowskim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

Zdecydowane zwycięstwo Beniamina Godyla w wyborach senackich. Uzyskał rekordową liczbę głosów

Państwowa Komisja Wyborcza opublikowała ostateczne wyniki w wyborach do Senatu z okręgu nr 53. Wystartowało w nich trzech kandydatów - Grzegorz Peczkis z PiS-u, Herbert Czaja z Bezpartyjnych Samorządowców oraz Benjamin Godyla z Koalicji Obywatelskiej, aktualnie urzędujący senator.

Benjamin Godyla uzyskał rekordowe poparcie, zdobywając blisko 79 tysięcy głosów z poparciem na poziomie 50,40%. Drugi był Grzegorz Peczkis, na którego swój głos oddało 48 132 wyborców. Różnica między kandydatami wyniosła aż ponad 30 tysięcy głosów, co jest liczbą większą niż poparcie Herberta Czaj, który start w tegorocznych wyborach zakończył z wynikiem 29 458 głosów.

- To naprawdę świetny wynik i pozostaje mi podziękować wszystkim za zaufanie i oddanie na mnie swojego głosu! – podkreśla Benjamin Godyla. - Gratuluję także wyników moim kontrkandydatom. Dziękuję za to, że kampania wyborcza była prowadzona na poziomie i że pomimo różnic w poglądach potrafiliśmy spotykać się na debatach i merytorycznie dyskutować o problemach. To dobry prognostyk na przyszłość, że być może jest jednak w polskiej polityce miejsce na różnorodność oraz na szacunek do drugiego człowieka.

Warto podkreślić, że w poprzednich wyborach parlamentarnych z 2019 roku w tym samym okręgu wyborczym obejmującym powiaty kędzierzyńsko-kozielski,



Benjamin Godyla zdobył blisko 79 tysięcy głosów.

strzelecki, krapkowicki, oleski i głubczycki Benjamin Godyla uzyskał 53 tysiące głosów, a w tegorocznych polepszył swój wynik o dodatkowe 25 tysięcy głosów, notując rekordowy wynik na naszym terenie od wprowadzenia okręgów jednomandatowych w 2011 roku. W naszym powiecie oddało na niego swój głos 14 881 osób!

- Odnosząc się jeszcze raz do wyniku wyborów, to może on wynikać z faktu, że byłem aktywny przez całą poprzednią kadencję, co zostało docenione przez wyborców. Bardzo duża liczba załatwionych spraw w moich trzech biurach senatorskich, spora liczba oświadczeń senatorskich złożonych także w spra-

wach związanych z Kędzierzynem-Koźlem, wspieranie samorządów czy dbanie o edukację obywatelską młodzieży – to tylko wycinek mojej działalności jako senatora – dodaje Benjamin Godyla. - W niedzielę 15 października liczyłem przede wszystkim na rzetelną opinię mojej pracy i jestem bardzo zadowolony z takiego wyniku. To pokazuje, że obrany kierunek moich działań był dobry, a wynik wyborczy motywuje, żeby dalej się starać. Przy okazji dziękuję serdecznie moim dzieciom i żonie, która zawsze mnie wspiera i która kolejny raz dzielnie zniosła trud kampanii.

(mar)

Marcin Ociepa dziękuje za głosy. Otrzymał olbrzymie poparcie

Wiceminister Ociepa zdobył bowiem aż 40 418 głosów. To drugi wynik na liście Prawa i Sprawiedliwości, a trzeci w skali całego województwa. Wynik spektakularny, biorąc pod uwagę to, że Violetta Porowska startująca z „jedynek” PiS-u w poprzednich wyborach zdobyła niewiele ponad 38-tysięczne poparcie.

Podczas minionych czterech lat Ociepa dał się jednak poznać jako skuteczny i wiarygodny poseł. Przypomnijmy, że dzięki jego zaangażowaniu powiat krapkowicki otrzymał rekordowe 60 mln zł dofinansowania rządowego na rozbudowę szpitala powiatowego w Krapkowicach.

- Szanowni Państwo! Dzięki rekordowemu poparciu 40 418 mieszkańców Opolszczyzny zostałem ponownie wybrany posłem na Sejm RP. Dziękuję Wam za tak ogromny mandat zaufania. Po czterech latach trudnej, pełnej wyzwań kadencji daliśmy radę. Każdy z tych głosów to tchnienie nadziei, że polityka może być inna, rozsądna, wiarygodna, uczciwa, profesjonalna i pełna szacunku do każdego człowieka. Nie zamierzam zawieść tej nadziei. Nadal będę pracował



na rzecz Polski i województwa opolskiego i skupiał się wokół priorytetów, takich jak bezpieczeństwo, przedsiębiorczość, samorządność i młode pokolenie. Serdecznie zapraszam do współpracy i

jeszcze raz dziękuję – mówi Marcin Ociepa, poseł i wiceminister obrony narodowej.

To będzie druga kadencja Marcina Ociepy w Sejmie.

(mar)

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ

Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.

Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin ul. Zamknięta 4 tel. 77 466 6260	Krapkowice ul. Mickiewicza 2 tel. 77 446 60 66,	Zdzieszowice ul. Pokoju 7 tel. 602 376 845
---	--	---

Biuro Senatorskie

Benjamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

- OLEŚNO
tel. 663 324 555
- KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090
- STRZELCE OPOLSKIE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

STACJA PALIW GROTRANS PIETNA

UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383

Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!

Drodzy Czytelnicy, zapraszamy do kolejnej edycji akcji „Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!”, która od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców naszego powiatu.

Do 12 grudnia w każdym numerze gazety będziemy drukować kupon. Zbierz ich jak najwięcej i spraw, aby jedna z 50 choinek mogła trafić właśnie w Twoje ręce. Wystarczy tylko wyciąć i wypełnić kupony. W przypadku e-wydania wydrukuj kupon z danego numeru i dołącz do niego potwierdzenie zapłaty za gazetę. Zbierz jak najwięcej oryginalnych kuponów, żeby zwiększyć swoje szanse na otrzymanie choinki! Na początku grudnia podamy informacje, gdzie i do kiedy będzie można dostarczyć zebrane kupony oraz prześlemy szczegóły związane z odbiorem choinek.

Już od dziś zacznij zbierać kupony i zaplanuj miejsce na tygodnikową choinkę w Twoim domu.

Partnerem akcji jest szkółka drzew i krzewów Adriana Riedla ze Ścigowa.

KUPON

Zdobądź choinkę z Tygodnikiem Krapkowickim

Imię i nazwisko

tel. 504 003 280

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w kuponie „Zdobądź choinkę z Tygodnikiem Krapkowickim” organizowanym przez Tygodnik Krapkowicki zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2018 poz. 1000), oraz umieszczeniu na liście laureatów na stronie internetowej www.tygodnik-krapkowicki.pl

RIEDEL

PLANTACJE CHOINEK ŻYWYCH

HURT - DETAL

DONICZKOWE I CIĘTE

RÓŻNE ODMIANY

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU NA TERENIE POWIATU KRAPKOWICKIEGO

tel. 504 003 280

Ścigów k.Strzeleczek ul. Wiejska 39

IMEX PIECHOTA

/ Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET

POCHODZI Z NATURY

PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60



Bo jakże nazwać wszystkich tych, którzy sięgają śmierci na drogach? Jak niemal każdy jestem kierowcą i pieszym. Być może sprawia to wiek, ale codziennie z coraz większym lękiem siadam za kółko, a zdarza się, że jest to „kółko” duże, takie na kilkadziesiąt miejsc. Drzę o siebie i pasażerów, cały czas sprawdzam swoje reakcje, łapię się na drobnych błędach i nieuwagach; i karcąc się za to w duchu - wytyżam rozum i zmysły. Ale też coraz bardziej obawiam się innych współuczestników ruchu drogowego. Nie ma dnia, byśmy nie byli epatowani doniesieniami o tragicznych wypadkach drogowych z udziałem samochodów osobowych bądź pieszych. Czasem jesteśmy ich świadkami.

Kiedyś media donosiły tylko o spektakularnych katastrofach, choćby autobusów. Jak już ktoś w takim zdarzeniu zginął, był to żer dla dziennikarzy. Ale to się zmieniło. Teraz na paskach telewizji informacyjnych mamy niemal bez przerwy doniesienia o „drobnych” wypadkach. Bo tych jest kilkadziesiąt dziennie – tych w których są poszkodowani i codziennie giną w nich ludzie na polskich drogach. I relatywnie więcej ginie w nich osób niż w takich kraksach autokarowych, które wprawdzie są medialne, ale raczej niezmiernie rzadkie. Coraz więcej idiotów na drogach i ulicach. Młodych gniewnych, pijaków, jeżdżących brawurowo i bez wyobraźni. I na nic statystyki. Te mogą maleć lub wzrastać. Na nic coraz wyższe mandaty, jak niemal codziennie spotykam się z bezmyślną brawurą, łamaniem podstawowych przepisów i zagrożeniem powodowanym przez kierowców, którym wydaje się, że panują nad maszyną i mogą przewidzieć wszystko na drodze. To w jedną stronę, a w drugą – iluż jeździ niepewnie, wykonując dziwne manewry na drodze, zbyt wolno i nieudolnie. Czemu ci nie są karani? Starsi panowie, tzw. blondynki i wszyscy niedzielni kierowcy.

Niestety ludzie giną na drogach. Ginią dzieci lub są osieracane. Ginią kobiety w ciąży i nastolatki po dyskotekach, którym miłośnicy taty dał samochód. I skąd ma płynąć opamiętanie? Nie dalej jak w ostatnim tygodniu jadąc ulicą Krapkowicką w Gogolinie, na wysokości Karłubca (a jeżdżę tędy co najmniej dwa razy dziennie), usiadł mi „na plecach” jakiś bus. I mimo że i ja jechałem nieprzepisowo, bo jakieś 54 km/h, ten dosłownie wbijał mi się w tylny zderzak, by wreszcie na pasach i podwójnej ciągłej dać gazu i zacząć wyprzedzanie. Oczywiście mandat dostanę zapewne kiedyś ja, bo jakoś kiepsko karani są rzeczywiści piraci drogowi lub nieudolni kierowcy. Na autostradach, mimo że TIR-y już się nie mogą wyprzedzać, bo blokowały całymi minutami dwa pasy ruchu, też idiotów nie brakuje. Wyprzedzają z prawej strony, jeżdżą po 200 km/h, podjeżdżają za szybko, wykonują niebezpieczne manewry. Po co? Wszak życie mamy tylko jedno. Ale o tym zapominają też piesi. I to nagminnie. Ileż to razy już tu pisałem o bezmyślności pieszych na drogach, a w szczególności na pasach. Obojętnie, kto ma pierwszeństwo; czy to pasy czy nie; droga ruchliwa bądź osiedlowa. Był samochód waży tonę, człowiek kilkadziesiąt kilogramów.

Ciało ludzkie jest miękkie, kości łamliwe, a blacha auta twarda. Człłek nie ma szans. Po cóż więc włączyć bezrefleksyjnie, jak te cielecia, na pasy? Tak trudno upewnić się, że samochody z obu stron się zatrzymały? Szczególnie w dużych miastach ludzie są jacyś oszołomieni. Idą chodnikiem i nagle skręcają na pasy, jakby kierowca miał czytać w ich myślach. Tępe panienki ze słuchawkami w uszach, pędzący rowerzyści, śpieszące się urzędniczki, zamyśleni panowie. Ludzie! Opamiętajcie się. Czemu chcecie unieszczęśliwić kierowcę i jego rodzinę – cóż wam zrobić? Najwyżej możecie mu pogrozić, jak się nie zatrzymał. Ale będziecie żyli. Bo to przecież kierowca będzie winny, że potrafił was na pasach, na których jakoby macie pierwszeństwo. Tak – macie, ale dla rozumnych, a nie dla idiotów.

Więc drodzy nauczyciele i rodzice. Uczulajcie wasze pociechy, a i siebie samych, że, mimo przepisów, należy stosować kardynalną zasadę upewnienia się, że możemy wejść bezpiecznie na te pasy, nawet jak są światła. A ty jeden z drugim, drogowy matole, zabij się sam w lesie, a nie zabijaj ludzi na drodze, bo niczemu nie są winni, że ty się spieszysz, albo wydaje ci się, że jeździsz najlepiej na świecie. Szkoda, że tak rzadko wychwytyują was służby do tego powołane, a żerują na drobnostkach. To też musiałoby się zmienić. I na koniec. Zasada ograniczonego zaufania przydatna jest przede wszystkim w ruchu drogowym, ale dobrze ją czasami stosować i w innych dziedzinach życia.

Wawrzyniec Jasiński

Dokończenie ze str. 1.

Pierwszy taki przypadek od 33 lat

To pierwsza taka sytuacja od upadku komunizmu. Nowa polityczna rzeczywistość szokuje działaczy mniejszości niemieckiej i opinię publiczną. Wynik pokazał, że mniejszości niemieckiej wcale nie należy się mandat poselski „z automatu”.

Ważniejsze ratowanie demokracji

KWW Mniejszość Niemiecka wydał oficjalny komunikat w tej sprawie. Działacze tłumaczą, że „z zaskoczeniem i smutkiem” przyjęli informację o nieuzyskaniu mandatu poselskiego i senatorskiego dla żadnego z kandydatów startujących z listy nr 11. Zwracają też uwagę na ważny problem, z którym trzeba się było zmierzyć podczas tej kampanii.

„Mamy świadomość, że w sytuacji, kiedy 15 października bieżącego roku ważyły się losy demokratycznej Polski i jej miejsca w Europie, wielu wyborców stanęło przed dylematem: dokonać wyboru dużych partii, które w przekazie medialnym były wskazywane jako te, które mają wpływ na kierunek rozwoju kraju czy regionalnego komitetu, który funkcjonuje tylko na poziomie jednego województwa?” – czytamy w komunikacie.

Pomimo utraty swojego reprezentanta w polskim parlamencie działacze są przekonani, że zmiana przyniesie „demokratyzację życia społecznego, poprawę wielu fundamentalnych filarów państwa i powrót do elementarnego dialogu społecznego”.

To był plebiscyt, a my jesteśmy ofiarą

Posel Ryszard Galla, który kończy swoją piątą kadencję w Sejmie, z przykrością przyjął informację o

tym, że KWW Mniejszość Niemiecka nie otrzymała ani jednego mandatu. Trudno się dziwić, bo jeszcze w trakcie kampanii opolscy Niemcy liczyli nawet na dwa miejsca w ławach sejmowych. Polityk uważa, że kampania była poprowadzona dobrze, a mimo to nie udało się osiągnąć sukcesu.

Co ciekawe, poseł Galla nazywa wybory parlamentarne plebiscytem. Dlaczego? Jego zdaniem wielu wyborców oddawało głosy na duże partie opozycyjne tylko po to, by w Polsce przywrócić standardy demokratyczne. W podobnym tonie wypowiada się także wicemarszałek województwa opolskiego i kandydatka do Sejmu Zuzanna Donath-Kasiura. Ona również twierdzi, że wielu wyborców potraktowało minione wybory jak plebiscyt. A sam wynik uznała za zdany egzamin ze społeczeństwa obywatelskiego.

Wiadomość o nieuzyskaniu mandacie sejmowym przyjął z wielkim żalem lider TSKN-u Rafał Bartek.

– Staliśmy się ofiarą tych wyborów – mówi Rafał Bartek. – Musimy pamiętać, że nasze ugrupowanie ma charakter regionalny, w związku z czym trudno nam się mierzyć z wielkimi „mocarzami” partyjnymi.

Lider TSKN-u zaznacza, że wybory przypominały wojnę pomiędzy PiS-em i antyPiS-em. W takim układzie sił politycznych trudno było się „przebić” mniejszości niemieckiej. Rafał Bartek zwraca uwagę na jeszcze jedną trudną kwestię. Jego zdaniem wiele osób do wyborów podeszło „taktycznie”.

– Nawet osoby rozważające nasze banery wyborcze i deklarujące

przynależność do mniejszości niemieckiej pytały, „na kogo mamy głosować, żeby odsunąć PiS od władzy” – dodaje Bartek. – Dochodziło więc do takich sytuacji, że ludzie związani z naszym środowiskiem głosowali na inne ugrupowania polityczne tylko po to, by przywrócić w Polsce demokratyczne standardy i na tym polegała ta taktyka głosowania.

Szokujący wynik

Porażka mniejszości niemieckiej w wyborach jest komentowana w przestrzeni medialnej. Już pojawiło się kilka ciekawych analiz wykonanych przez politologów. Jedną z nich jest badanie przeprowadzone przez dr. Błażeja Chorosię z Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. Przed paroma dniami opracował on tabelę, która obrazuje zmiany w liczbie głosów w gminach, w których MN zdobyła najwięcej głosów w poprzednich wyborach. Dane wyraźnie mówią, że w tego- rocznych wyborach głosy na MN oddało znacznie mniej osób niż w 2019 roku. Dla przykładu w gminie Gogolin spadek ten wynosi aż 25%, w Strzelcach – 13%, natomiast w sąsiednim Prószkowie – 17%, a w Leśnicy – 18%.

Zdaniem politologa Adama Drosika z Uniwersytetu Opolskiego wynik mniejszości niemieckiej jest szokujący, ponieważ ugrupowanie prowadziło intensywną kampanie wyborczą, a mimo to osiągnęło kiepski wynik. Z wyliczeń profesora wynika, że potencjał wyborczy środowiska MN oscyluje na poziomie 50-60 tysięcy głosów. Tymczasem zagłosowała na nich nieco ponad 1/3 tych wyborców. Na tym etapie trudno jednak mówić, co może być dokładną przyczyną tak drastycznego spadku. Żeby zbadać temat, potrzebna jest dogłębna analiza wielu czynników.

Porażka jest, ale co dalej?

Po porażce mniejszości niemieckiej w wyborach przyszedł czas na wyciąganie wniosków. Rodzi się pytanie, w jaki sposób działacze TSKN-u będą współpracować z rządem bez swojego posła? Rafał Bartek liczy na wsparcie demokratycznych partii w tej kwestii.

– Wszystko wskazuje na to, że rząd zostanie utworzony przez demokratyczną opozycję – dodaje Bartek. – Pojawiły się głosy, iż Nowa Lewica i Trzecia Droga chciałyby współpracy z nami, bo zależy im na respektowaniu praw mniejszości w Polsce. W kończącej się kadencji Sejmu mieliśmy swojego reprezentanta, a mimo to dialog z rządem był praktycznie niemożliwy. Liczymy więc, że ta sytuacja ulegnie zmianie.

Działaczom mniejszości niemieckiej przede wszystkim zależy na tym, by nowy rząd w końcu wycofał rozporządzenie ministra edukacji, które zredukowało liczbę godzin nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości w szkole z trzech do jednej.

– Z tą jawną dyskryminacją mniejszości niemieckiej w Polsce trzeba definitywnie skończyć – ripostuje Rafał Bartek. – Osiągnęliśmy pewne „demokratyczne dno” i teraz po stronie nowego rządu będzie podjęcie takich działań, które pozwolą na zmianę tego stanu.

Politycy mniejszości niemieckiej już deklarują, że będą w przyszłości lobbować także inne tematy, które warto poruszyć na Wiejskiej w Warszawie, a jakie nie były ruszane przez ostatnie lata z uwagi na politykę prowadzoną przez rządy PiS-u.

Niemcy już się cieszą

Także nasi zachodni sąsiedzi liczą na to, że po lepszą się stosunki dyplomatyczne między Polską a Niemcami. Nadzieje w tej kwestii ma także Rafał Bartek.

– Dziś (18 października – przyp. red.) prowadziłem rozmowy z parlamentarzystami z Bundestagu w Berlinie – mówi lider TSKN-u. – Niemiecki rząd liczy na to, że uda się odbudować dialog z polską stroną rządową, że w końcu będzie partner do rozmów politycznych.

Parlament nie, ale samorządy tak

Analizując porażkę wyborczą mniejszości niemieckiej, trzeba wziąć pod uwagę jeszcze jeden fakt. Z danych zebranych

w ramach spisu powszechnego z 2021 roku wynika, że Niemców w Polsce jest coraz mniej. W porównaniu z wynikami spisu powszechnego z 2011 roku osób deklarujących przynależność niemiecką jest o 15 tys. mniej.

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest nas mniej i wcale nie chowamy głowy w piach – tłumaczy Rafał Bartek. – Na pewno po tej kampanii będziemy musieli się zastanowić, jakie dalsze kroki należy podjąć, żeby nasza tożsamość była podtrzymywana, żeby nasz głos był dalej słyszalny.

Choć działacze mniejszości niemieckiej ponieśli porażkę wyborach parlamentarnych, to wciąż liczą na to, że uda im się zdobyć spore poparcie w zbliżających się wyborach samorządowych.

– W przypadku wyborów samorządowych liczymy na większe poparcie, bo nie głosuje się już za konkretnym obozem politycznym, ale za ludźmi, którzy są blisko lokalnej społeczności – mówi lider TSKN-u. – W tym tkwi polityczna siła naszego ugrupowania.

Są też inne, bardziej skrajne głosy polityczne w sprawie dalszych losów mniejszości niemieckiej. W kuluarach mówi się nawet, że być może przyszedł czas, by TSKN „przebranżowiło się” i zajęło się wyłącznie działalnością kulturalną i społeczną. Jak jednak widać, opolscy Niemcy nie chcą zrezygnować z polityki, bo uważają, że w tym aspekcie mają jeszcze sporo do zrobienia.

Michał Mandola

Czy posypią się mandaty?

Straż miejska zyskała nowe uprawnienia. Cykliści i użytkownicy hulajnóg muszą mieć się na baczności.



Od 20 października straż miejska może nakładać mandaty na rowerzystów i użytkowników hulajnóg łamiących przepisy ruchu drogowego.

20 października weszły w życie zmiany w rozporządzeniu szefa MSWiA dotyczące m.in. nakładania mandatów na kierujących pojazdami innymi niż mechaniczne. Osoby poruszające się po ulicach na rowerze lub hulajnódze elektrycznej muszą zachować szczególną ostrożność. Od minionego tygodnia strażnicy miejscy mogą wystawiać mandaty za nieprawidłową jazdę tymi środkami lokomocji. Każde niezastosowanie się do przepisów drogowych będzie rozstrzygane indywidualnie w zależności od sytuacji. Ukarana może

zostać także osoba jadąca bez uprawnień tradycyjnym rowerem lub tym zaopatrzone w silnik pomocniczy o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 cm sześć.

Warto podkreślić, że zgodnie z kodeksem wykroczeń ukarana mandatem może być osoba, która ukończyła siedemnasty rok życia. Poniżej tego wieku nie można nałożyć mandatu, a zastosować jedynie zwrócenie uwagi. W sytuacjach drastycznych będzie możliwe skierowanie sprawy do sądu rodzinnego.

(matt)

Brukarstwo, roboty ziemne, rozbiórki
posadzki betonowe, przyłącza wodne i kanalizacyjne, usługi sprzętem budowlanym

www.kopkabruk.pl
info@kopkabruk.pl

KOPKA
Hubert Kopka
Golczowice 12
48-250 Głogówek
tel. 880 589 872

Śmietniki zgarnęły kasę

Związek Międzygminny „Czysty Region” rozstrzygnął konkurs na ekoaltanę śmietnikową. Zdieszowickie obiekty zostały docenione.



Konkurs został zorganizowany w ramach kampanii edukacyjnej.

Celem konkursu była edukacja mieszkańców zabudowy wielorodzinnej w zakresie właściwego postępowania z odpadami. Komisja konkursowa kierowała się głównie oceną kryteriów takich jak estetyka, funkcjonalność, edukacja oraz czystość. Wylonienie najbardziej ekologicznej altany śmietnikowej nie było łatwe, ale się udało.

Wśród laureatów konkursu w kategorii gmin wiejsko-miejskich pierwsze miejsce, a tym samym nagrodę o wartości 1800 złotych zdobyła altana śmietnikowa przy ul. Piastów 22 w Zdieszowicach. Zaraz za nią na pozycji drugiej uplasował się podobny obiekt przy ul. Korfantego 22 również w Zdieszowicach. Nagroda za tę pozycję wyniosła 1300 złotych.

Pierwsze miejsce w kategorii gmin miejskich zdobyły altany śmietnikowe znajdujące się przy ulicach: Sadowej 6, Lompy 1-2 oraz Stalmacha 13 - wszystkie położone w Kędzierzynie-Koźlu.

Szczegółowe wyniki konkursu dostępne są na stronie internetowej www.czystyregion.pl.

(matt), fot. Związek Międzygminny „Czysty Region”

Prowadził z zakazem, może trafić za kratki

Szczęścia, a raczej uprawnień do prowadzenia pojazdów zatrzymany w Krapkowicach przez policjantów 28-latek nie ma i raczej przez długi czas mieć nie będzie. Ale od początku.

W niedzielę 22 października przed godziną 19.00 na ulicy Opolskiej w Krapkowicach policjanci zatrzymali do kontroli kierującego osobowym BMW.

Jak się okazało podczas sprawdzania dokumentów,

28-latek ma aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów do połowy 2024 roku. Mężczyzna był trzeźwy, ale o siadaniu „za kółkiem” może na razie zapomnieć. Będzie odpowiadał przed sądem za niestosowanie się do

sądowego zakazu. Grozi mu za to od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Po osobowe BMW przyjechała osoba z uprawnieniami do kierowania.

(mar)

Świeć przykładem na drodze

Ruszyła kampania pn. „Twoje Światła - Nasze Bezpieczeństwo”. Przedsięwzięcie ma na celu uświadomienie użytkownikom dróg, jak ważnym elementem dla ich bezpieczeństwa jest widoczność. Na niektórych stacjach diagnostycznych w Krapkowicach można nieodpłatnie sprawdzić stan oświetlenia swojego pojazdu.

W projekcie „Twoje Światła - Nasze Bezpieczeństwo” na terenie powiatu krapkowickiego biorą udział stacje kontroli pojazdów znajdujące się w Krapkowicach przy ulicy Opolskiej 79, Przemysłowej 10 oraz Prudnickiej 30. Nieodpłatnego sprawdzenia działania i ustawienia świateł będzie można dokonać 28 października, 18 listopada oraz 9 grudnia.

Krapkowiccy policjanci promując założenia akcji, przypominają kierowcom, jak ważne jest, aby oświetlenie pojazdu było sprawne i wydajne, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Prawidłowe działanie świateł ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Światła powinny świecić na odpowiedniej wysokości oraz pod odpowiednim kątem. Muszą mieć również określone natężenie i barwę.



Nieodpłatnego sprawdzenia działania i ustawienia świateł będzie można dokonać 28 października, 18 listopada oraz 9 grudnia.

Wszelkie nieprawidłowości w tym zakresie mogą skutkować niedostatecznym oświetleniem drogi bądź oślepieniem innych uczestników ruchu drogowego. Dlatego w miesiącach jesienno-zimowych znacznie częściej niż w pozostałym okresie dochodzi do wypadków z udziałem pieszych, często tragicznych w skutkach. Biorąc

pod uwagę szybciej zapadający zmrok i pogorszenie widoczności, części tych zdarzeń udało by się uniknąć, gdyby kierujący pojazdem miał sprawne technicznie i prawidłowo wyregulowane światła, a pieszy był dobrze widoczny, choćby poprzez założone odbłaski.

(matt), fot. (KPP Krapkowice)

Zapraszają na debatę

Policjanci zapraszają mieszkańców do udziału w debacie społecznej, która odbędzie się 27 października o godzinie 16.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Walcach. To wyjątkowa okazja, aby aktywnie uczestniczyć w budowaniu bezpieczniejszej przestrzeni lokalnej.

Spotkanie zatytułowane „Lokalne bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa” jest częścią inicjatywy formacji policyjnej mającej na celu zbliżenie się do społeczności lokalnej. Podczas debaty będzie okazja, by nie tylko wyrazić swoje obawy i opinie

dotyczące bezpieczeństwa w naszym powiecie, ale także poznać działania podejmowane przez policjantów.

Jednym z kluczowych tematów debaty będzie również bezpieczeństwo seniorów. Wspólnie będą omawiane najważniejsze zasady,

które pomogą w zabezpieczeniu starszych mieszkańców. Ponadto planowane są dyskusje dotyczące działań reaktywnych i zapobiegawczych, które pozwolą skutecznie odpowiadać na aktualne zagrożenia.

(mar)

Doceniono pracę strażaków

W piątek 20 października w Centrum Przesiadkowym w Gogolinie odbyło się spotkanie prezesów jednostek OSP z całego powiatu krapkowickiego w ramach programu szkoleniowego „Profesjonalizacja OSP w województwie opolskim” organizowanego przez Zarząd Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Opolu.



Jednostki OSP Odrowąż oraz OSP Gogolin otrzymały specjalne ubrania poprawiające bezpieczeństwo strażaków biorących udział w akcjach.

W trakcie szkolenia wyróżnione zostały cztery jednostki OSP z największą

liczbą wyjazdów do działań ratowniczo-gaśniczych w ostatnich dwóch latach. Aż

dwie z czterech najprężniej działających to ochotnicze straże pożarne z terenu gminy

Gogolin: OSP Odrowąż oraz OSP Gogolin. Tym jednostkom zostały przekazane ubra-

nia specjalne poprawiające bezpieczeństwo strażaków uczestniczących w akcjach.

(matt), fot. gmina Gogolin

Ziemniak w roli głównej

Kartoffelfest w Rozkochowie powoli staje się lokalną tradycją. W tym roku wydarzenie odbyło się już po raz trzeci.



Przed publicznością wystąpiła Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta.



W wydarzeniu wzięli udział mieszkańcy i goście.

W sobotę 14 października święto ziemniaka przyciągnęło na dziedziniec rozkochowski pałacu wielu mieszkańców i gości. Od godz. 14.30 na uczestników czekały liczne atrakcje przygotowane przez organizatorów: sołectwo

Rozkochów, zarząd koła TSKN, Stowarzyszenie Odnowy Wsi, Koło Gospodyń Wiejskich i Fundację Pałacu Rozkochów – Po między.

W części artystycznej zaprezentowali się Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta

oraz Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Większyce”. Nie zabrakło dań z ziemniaka oraz innych przysmaków, można było też upiec kiełbaskę przy ognisku. Dla najmłodszych przygotowano warsztaty malarskie.

(mn),

fot. Pałac Rozkochów

Kreatywnie i ekologicznie

W środę 18 października odbyły się warsztaty tworzenia ekologicznych dekoracji nagrobnych zorganizowane przez grupę Kreatywne Umysty.

Podczas zajęć seniorzy nauczyli się robić wieńce z naturalnych materiałów, które w przeciwieństwie do plastikowych dekoracji są przyjazne dla środowiska. Ponadto odbyła się prelekcja przygotowana przez Magdalenę Janosz, która opowiedziała m.in. o tym, jak być bardziej ekologicznym podczas świąt.

We wrześniu ta sama grupa seniorów uczestniczyła w wycieczce do Katowic. Celem wycieczki było wysłuchanie prelekcji przygotowanej przez wspomnianą wyżej Magdalenę Janosz na temat segregacji śmieci ze szczególnym uwzględnieniem recyklingu plastiku. Kiedy w latach 60. XX wieku plastik wkraczał do naszego codziennego życia, to nie zdawaliśmy sobie sprawy, jak będzie dla nas uciążliwy w przyszłości. Współcześnie nie wszystkie rodzaje plastiku można ponownie przetworzyć, a wiedza społeczna w tym zakresie jest niewielka. Edukacja ekologiczna na



Seniorzy wzięli udział w ekologicznych warsztatach.

każdym etapie życia jest zbyt mała, czego dowodem jest wszechobecne plastikowe zaśmiecanie środowiska naturalnego, korzystanie z plastikowych opakowań itp. Okazuje się, że do lat 60. ubiegłego wieku byliśmy bardziej ekologiczni niż obecnie, korzystając z opakowań szklanych i papierowych. To samo możemy powiedzieć o różnego rodzaju dekoracjach świątecznych.

Po prelekcji uczestnicy wyjazdu odwiedzili sklep ekologiczny „Tyle tego”. Każdy może przynieść do tego sklepu czystą i dobrze utrzymaną odzież, obuwie i inne akcesoria. Nic się nie marnuje, nie jest wyrzucana na śmieci, może służyć innym, natomiast dochód ze sprzedaży jest przeznaczany na działalność stowarzyszenia.

(mar)

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE AUT

- polerowanie lamp
- pranie i czyszczenie tapicerki
- oczyszczanie i konserwacja tapicerki skórzanej
- ozonowanie, dezynfekcja
- dekontaminacja lakieru
- przygotowanie do sprzedaży
- aplikacja niewidzialnej wycieraczki
- aplikacja powłok ceramicznych
- renowacja skór

MYJNIA PAROWA
GLOWING CAR

Gwarantujemy auto zastępcze na czas usługi

+48 601 539 366 Krapkowice, ul. 3 Maja 39A glowing_car_

AMR ELEWACJE

DOCIEPLENIA ■ MALOWANIE ■ CZYSZCZENIE
ELEWACJE WENTYLOWANE ■ TYNKI MASZYNOWE

+48 609 728 321
www.elewacjedomu.pl
amr@elewacjedomu.pl
Gogolin, 47-320, Wyzwolenia 48

PRZYJEDZIEMY ■ WYCENIMY ■ WYKONAMY

Romanek Education

KREATYWNA NAUKA JĘZYKÓW

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU w województwie opolskim 2022

Gogolin ul. Krapkowicka 2

W ofercie językowej posiadamy:

- angielski
- niemiecki
- francuski
- ukraiński
- polski

15% rabatu na pierwszy miesiąc!

kontakt@gogolin.edu.pl +48 732 177 300



Dla naszego bezpieczeństwa

Ochotnicza Straż Pożarna w Strzeleckach ma nowy sprzęt. Trafił on do remizy głównie dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Krapkowicach.



Tak prezentuje się nowy sprzęt.

ca kominowa mgłowa typu Mist-Tech wraz z szybkozłaczami.

200 zł. Pozostała kwota to środki pozyskane z innych źródeł oraz wkład własny strażaków.

Całkowity koszt zakupu wyniósł 3 000 zł, z czego dotacja ze starostwa wyniosła 2

(mim),
fot. (OSP Strzelecki)

Sezon zakończony

Koło PZW Strzelecki zorganizowało towarzyskie zawody wędkarskie. To było ostatnie tego rodzaju wydarzenie w tym sezonie.



Zawody odbyły się na stawie w Mosznej.

Rozgrywki odbyły się w sobotę 7 października na stawie w Mosznej. Udział w nich wzięło 20 zawodników w kategorii seniorów. Rywalizacja była jak zwykle zacię-

ta. Ostatecznie na podium znaleźli się: Łukasz Ficek (1. miejsce), Marek Drozd (2. miejsce) i Bernard Kaszura (3. miejsce).

Kolejne zawody organizowane przez PZW Strzelecki już w przyszłym roku.

(mim), fot. (PZW Strzelecki)

Oficjalnie stali się uczniami

W Szkole Podstawowej w Komornikach miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Pierwszoklasiści zostali oficjalnie mianowani na uczniów. Pasowanie odbyło się także w Raclawiczkach.



W uroczystości pasowania na ucznia w Komornikach udział wzięł także wójt Marek Pietruszka.



A to już uroczystości w Szkole Podstawowej w Raclawiczkach.

Uroczystości w Komornikach odbyły się w piątek 13 października. W tym podniosłym wydarzeniu oprócz społeczności szkolnej udział wzięli wójt Marek Pietruszka, a także kierownik Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Strzeleckach Aneta Gonsior. Pasowania na

ucznia dokonał władarz gminy Marek Pietruszka. Z kolei Aneta Gonsior wręczyła legitymacje, a dyrektor szkoły Roman Nocoń – dyplomy. Pierwszoklasiści otrzymali również uszytą specjalnie na tę okazję laleczkę. Dzieci przygotowały także ciekawy występ artystyczny.

Uroczystość pasowania odbyła się także w ubiegłym tygodniu w Szkole Podstawowej w Raclawiczkach. Dzieci musiały zdać krótki egzamin z recytacji, śpiewu i tańca. Uczniowie poradzili sobie znakomicie.

(mim),
fot. (SP w Komornikach),
(SP w Raclawiczkach)

Do Beskidu na wycieczkę

Ustroń, Koniaków, Istebna i Wiśla znalazły się na trasie wycieczki zorganizowanej przez Gminną Bibliotekę Publiczną i Gminny Ośrodek Kultury w Strzeleckach. Wydarzenie cieszyło się sporym zainteresowaniem.

Wyjazd odbył się w czwartek 12 października. Uczestnicy mieli okazję odwiedzić Centrum Koronki Koniakowskiej, gdzie można było oglądać zabytkowe

kach, ich historii i specyfice pracy koronczarek z pasją opowiadała założycielka muzeum Lucyna Ligocka-Kohut.



Młody kustosz izby regionalnej swoją opowieścią rozbawił uczestników do łez.

eksponaty oraz współczesne prace koronczarek, a także stare fotografie. O koron-

- Kolejnym miejscem, które odwiedzili mieszkań-



Wycieczka odbyła się w czwartek 12 października.

cy gminy Strzelecki, była Kurna Chata Kawuloka w Istebnej – mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleckach Martyna Stanowska. - Stary, drewniany dom z 1863 r. w autentyczny sposób ukazuje warunki, w jakich

żyli jego mieszkańcy w drugiej połowie XIX wieku. Tutaj uczestnicy wysłuchali gry na instrumentach pasterskich, a także opowiedzianej z ogromnym humorem gawędy o dawnych czasach. Młody kustosz izby regionalnej swoją opo-

wieścią rozbawił zebranych do łez.

Następnie wycieczkowicze udali się do Ustronia, gdzie wspólnie zjedzono obiad. Po posiłku wszyscy chętni wjechali kolejką linową na Czantorię i podziwiali piękne jesienne widoki.

Ostatnim punktem podróży była wizyta w Wiśle.

- Tam uczestnicy mieli czas na spokojny spacer, rozmowy i wspólne zdjęcia – podsumowuje dyrektor.

opr. (mim),
fot. (GBP w Strzeleckach)

Historia pod posadzką

Wiele osób nie kryje rozczarowania decyzją biskupa Andrzeja Czai o zasypaniu pozostałości najstarszego kościoła w Opolu odkrytego pod posadzką katedry. Biskupowi i części wiernych zależy na szybkim zakończeniu prac archeologów i powrocie do świątyni. Dalsze czynności naukowców oraz poprowadzenie remontu w taki sposób, aby artefakty były wyeksponowane, znacznie opóźniłyby powrót wiernych do katedry. Pewien pomysł na rozwiązanie tej sytuacji ma prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.

Prace archeologiczne w świątyni rozpoczęły się ponad rok temu. Na przestrzeni czasu w obiekcie dokonano wiele interesujących odkryć, m.in. natrafiono na mury późnoromańskiego kościoła kolegiackiego z elementami jego wystroju. Decyzję o ich zasypaniu podjął biskup Andrzej Czaia po długotrwałych konsultacjach ze specjalistami. Nie wszyscy jednak są zadowoleni z tej decyzji. Nie brakuje głosów, że wyeksponowanie znalezisk jeszcze bardziej podniosłoby rangę historycznego miejsca, jakim niewątpliwie jest opolska katedra.

20 października prezydent Opola poinformował w mediach społecznościowych, że miasto wesprze zespół archeologów prowadzących badania w katedrze i po zakończeniu remontu przygotowana zostanie koncepcja odsłonięcia istotniejszych zabytków romańskiej świątyni.



Prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski widzi szanse na wyeksponowanie niektórych zabytków odkrytych podczas prac remontowych w opolskiej katedrze.

„Szczególnie cenne są odkrycia w katedrze, które mogą być dowodem na trwanie kościoła na terenie miasta i regionu od przeszło tysiąca lat.”

Przysiężną-Pizarską – napisał w mediach społecznościowych Arkadiusz Wiśniewski.

Prowadzone w katedrze prace zaowocowały odsłonięciem pozostałości świątyni z początków XIII wieku, w tym niezwykle cennych detali dawnego miejsca kul-

tu. Mowa o fragmentach trzonów słupów oraz bazy ceramicznej z dekoracją w formie lilii. Natomiast przy dawnym ołtarzu natrafiono na cenny i rzadko spotykany element wystroju kościelnego – tumbę grobową. Cenne jest także XIII-wieczne wielobarwne obramowanie

wejścia na klatkę schodową zlokalizowane w narożniku obecnej nawy północnej.

„Pamiętajmy, że mówimy o kościele kolegiackim, najważniejszym kościele stolicy Księstwa opolskiego. Jego istnienie poświadcza dokument zredagowany w 1223 r., w którym występuje pleban Reginald. Świątynia miała plan zbliżony do krzyża łacińskiego o wymiarach 36/21 metrów” – komentuje prezydent Opola.

Jego zdaniem zachowanie i ekspozycja wspomnianych elementów w całości lub w fragmentach są istotne dla spuścizny kulturowej nie tylko Opola, ale także całego Śląska. Wartość odkrytych elementów niewątpliwie świadczy o ważności miasta, ale również o jego mieszkańcach – ich zamożności, kulturze, hojności oraz kontaktach międzynarodowych i związkach Opola z innymi miastami Europy. Ostatnie odkrycia archeologów są też

nieodpartym dowodem na trwanie kościoła na terenie miasta i regionu od przeszło tysiąca lat.

Warto wspomnieć także o odkrytych przez zespół archeologów szkieletach. Te zostały zabrane do dalszych badań. Arkadiusz Wiśniewski jest zdania, że w przyszłości mogłyby one zostać złożone w specjalnie do tego przeznaczonej kaplicy Piastów Śląskich na terenie katedry.

Specjaliści nie wykluczają, że są wśród nich szczątki Mieszka Płatoniego lub jego syna Kazimierza I Opolskiego. W katedrze jest już Kaplica Jana Dobrego.

(matt)

Sprzedaż drewna kominowego/opałowego.
Sucha sosna - 280zł/m, drewno połupane i pocięte.
tel. +48 725 053 019



20 004

GŁOSÓW

**Dziękuję za zaufanie!
Nie zawiodę!**

Katarzyna Czochara

Posel na Sejm RP



Mniejszość Niemiecka

Komitet Wyborczy Wyborców

www.mniejszoscniemiecka.eu

DZIĘKUJEMY!

Za każdy oddany na nas głos.

Wyborcom, Kandydatom, Koordynatorom, Sympatykom... Tobie!

Opolskie
Region Dialogu



WRÓCIMY MOCNIEJSI!

Równo i ładnie

W Choruli zostały wyremontowane drogi gminne. Dzięki tej inwestycji wioska wypięniała.



W ramach inwestycji utworzono nową nawierzchnię z kostki betonowej.

Zadanie polegało na przebudowie kilku dróg. Na terenie całego Placu Wiejskiego pojawiła się nowa nawierzchnia asfaltowa wraz z krawężnikami, ponadto zrobione zostało odwodnienie. W przypadku ulicy Polnej na całej jej długości położona została nawierzchnia z kostki betonowej, ułożone zostały także nowe krawężniki.

Wykonawcą zadania była firma Venus-Bruk Sp. z o.o. z Łowkowic. Prace rozpoczęły się 6 kwietnia, a pod koniec września wykonywane były ostatnie drobne roboty. Wtedy też burmistrz Gogolina Joachim Wojtala osobiście udał się do Choruli,

by zobaczyć efekt końcowy poczynionych prac. Włodarz nie ukrywa swojego zadowolenia, o czym poinformował na sesji rady miejskiej, która odbyła się 27 września.

- Cały odcinek (Placu Wiejskiego – przyp. red.)



Jednym z ostatnich etapów prac był montaż progu zwalniającego.

jest pięknie wyasfaltowany – mówił burmistrz. - Muszę przyznać, że nie byłem w Choruli od paru miesięcy. Jestem zaskoczony liczbą domów, które tam powstały. Jak dobrze policzyłem, to jest ich chyba sześć. Cieszę się, że młodzi ludzie chcą tu budować i zostają w naszej gminie, co jest dla nas bardzo ważne.

Na koniec warto wspomnieć, że koszt wykonanych robót to 1 254 924,30 zł. Na realizację inwestycji gogoliński urząd pozyskał 1 mln złotych z Rządowego Funduszu Polski Ład, a zatem wkład własny gminy wyniósł dokładnie 254 924,30 zł.

(mim), fot. (kb)

Z Gogolina do Zakopanego

Grupa dożynkowa z Gogolina-Karłubca wypłatająca korony żniwne znów została doceniona. Tym razem w stolicy Tatr.



Gala odbyła się w piątek 6 października.

W piątek 6 października w Zakopanem odbyła się uroczysta gala z okazji 20-lecia konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kultury i 10-lecia krajowej listy niematerialnego dziedzictwa w Polsce. Na tą uroczystość zostali zaproszeni członkowie grupy dożynkowej z Gogolina-Karłubca. Przypomnijmy,

że to dzięki ich staraniu tradycja została przed paroma miesiącami wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kultury.

Na uroczystej gali w Teatrze im. St. I. Witkacego wręczone zostały decyzje ministra kultury o wpisie na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

- Niematerialne dziedzictwo kulturowe to nasze tradycje, zwyczaje, obrzędy czy też umiejętności odziedziczone po przodkach – tłumaczą członkowie grupy dożynkowej z Gogolina-Karłubca. - Cieszymy się bardzo, że nasz udział, nasza tradycja wypłatania koron dożynkowych została zauważona.

(mim), fot. czytelnik

Nauczyciele docenieni

W sali konferencyjnej Centrum Przesiadkowego w Gogolinie odbyły się uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W trakcie spotkania nadano awanse nauczycielskie i wręczono nagrody burmistrza.

Wydarzenie miało miejsce w piątek 13 października. Oprócz czynnych i emerytowanych pracowników oświaty wzięli w nim udział burmistrz Gogolina Joachim Wojtala, jego zastępca Krzysztof Reinert, przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie Piotr Czok i ksiądz proboszcz Tomasz Rehlis.

Włodarz gminy podziękował wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty za trud wnoszony każdego dnia w kształtowanie młodego pokolenia. Padły też wyrazy wdzięczności za ich zaangażowanie w rozwój pasji i talentów młodych ludzi i za naukę zanikającej w dzisiejszym świecie umiejętności dialogu opartego na wzajemnym poszanowaniu odmiennych wartości i poglądów.

Spotkanie było okazją do wręczenia aktów nadania stopni awansu zawodowego, nagród burmistrza oraz nagrody ministra edukacji narodowej.



Spotkanie odbyło się w piątek 13 października.

Akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego otrzymali:

- Małgorzata Smolucha-Zajdel - PSP Kamień Śląski,
- Agnieszka Gabor - PSP Malnia,
- Joanna Puszcz - PSP Malnia,
- Maria Daniel - PSP Malnia,
- Elwira Wacławczyk - PSP nr 3 w Gogolinie,
- Angelika Kijas-Schneider - PSP nr 3 w Gogolinie,
- Sylwia Kowolik - PSP nr 3 w Gogolinie,

- Magdalena Cieślak - PSP nr 3 w Gogolinie,
- Dagmara Manek - PP nr 1 w Gogolinie,
- Karolina Żołnowska - PP nr 1 w Gogolinie,
- Agnieszka Porada - PP nr 1 w Gogolinie.

Nagrody burmistrza Gogolina otrzymali:

- Renata Kochanowska - dyrektor PSP nr 2 w Gogolinie,
- Aurelia Polywka - zastępca dyrektora PSP nr 2 w Gogolinie,

- Michaela Grochla-Czington - nauczyciel PSP nr 2 w Gogolinie,
- Kinga Kaptur - dyrektor PSP nr 3 w Gogolinie,
- Dominika Fesser - zastępca dyrektora PSP nr 3 w Gogolinie,
- Kornelia Miemczyk - zastępca dyrektora PSP nr 3 w Gogolinie,
- Brygida Czekala - nauczyciel PSP nr 3 w Gogolinie,
- Anna Kubus - nauczyciel PSP nr 3 w Gogolinie,

- Łukasz Wojtkiewicz - nauczyciel PSP nr 3 w Gogolinie,
- Dorota Lakota - nauczyciel PSP nr 3 w Gogolinie,
- Aleksandra Sowada - dyrektor PSP w Malni,
- Joanna Puszcz - nauczyciel PSP w Malni,
- Rafał Jilg - dyrektor PSP w Kamieniu Śląskim,
- Dorota Skrzypczyk - nauczyciel PSP w Kamieniu Śląskim,
- Ilona Reinert - dyrektor PP nr 1 w Gogolinie,

- Sylwia Kusber - zastępca dyrektora PP nr 1 w Gogolinie,
- Dagmara Manek - nauczyciel PP nr 1 w Gogolinie,
- Barbara Michalik - nauczyciel PP nr 1 w Gogolinie,
- Katarzyna Figiela - Dyrektor PP nr 3 w Gogolinie,
- Gizela Sapok - nauczyciel w PP nr 3 w Gogolinie.

Z kolei nagrodę ministra edukacji narodowej otrzymała dyrektor PSP nr 3 w Gogolinie Kinga Kaptur.

(mim), fot. gmina Gogolin

Weź lub zostaw

Centrum Usług Społecznych w Gogolinie po raz trzeci zorganizowało akcję społeczną „Ciepła Szafa”. Dzięki niej zimowe ubrania trafiły do potrzebujących.

Wydarzenie odbyło się w dniach 19-20 października w godzinach od 10.00 do 13.00. W tym czasie przed budynkiem CUS-u po raz kolejny rozstawiono wieszaki z ciepłymi, zimowymi ubraniami, które każdy, według własnej potrzeby, mógł zabrać zupełnie bezpłatnie.

Główną ideą corocznego przedsięwzięcia jest pomoc najbardziej potrzebującym. Przy okazji jest to też możliwość propagowania współczesnych trendów „zero waste”, czyli świadomego konsumpcjonizmu.

Jak podkreślają organizatorzy, z roku na rok inicjatywa cieszy się coraz większą popularnością.

(mim),
fot. (CUS w Gogolinie)



Akcję przeprowadzono w ubiegłym tygodniu.



Ubrania można było zabrać bezpłatnie.

Kulę do celu

W parku miejskim w Gogolinie odbył się Turniej Gry w Boule o Puchar Przewodniczącego Rady Seniorów. Wydarzenie zorganizowano po raz pierwszy.



Seniorzy bawili się znakomicie.

Rozgrywki miały miejsce w czwartek 12 października. Na początku pasjonat bouli z Opola Waldemar Gryzyl zapoznał uczestników imprezy z zasadami i techniką gry. Następnie do akcji wkroczyli seniorzy. Po kilku nieśmiałych próbach nabrali

wprawy i świetnie bawili się podczas sportowej rywalizacji. Kulę do celu rzucał także burmistrz Joachim Wojtala.

Na wszystkich zgromadzonych czekały gorące napoje oraz słodki poczęstunek. Puchary najlepszym

drużynom wręczyli przewodniczący rady seniorów Jan Nadbrzeźny oraz dyrektor Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie Piotr Giećewicz.

(mim), fot. gmina
Gogolin

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
f / STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

Wyburzenia
(posiadamy pełne spektrum maszyn i osprzętu wyburzeniowego)

pospółka-sprzedaż i transport

tel. 787 977 687

WYBORY PARLAMENTARNE 2023

Jak poszło naszym?

Za nami wybory parlamentarne. Na listach komitetów wyborczych oprócz znanych nazwisk pojawili się także debutanci. Powiat krapkowicki miał sporą reprezentację - w sumie z naszego regionu pochodziło 14 kandydatów.

Najwięcej głosów, ale również mandat posła otrzymał Adam Gomoła z Gogolina. „Jedynka” KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI otrzymała 21 923 głosy.

Prawdziwy urodzaj kandydatów do Sejmu zaliczyły Zdzeszowice. To z tego miasta o mandat posła pretendowało aż pięciu chętnych z różnych opcji politycznych. Najwięcej głosów zdobyła Diana Gach z Mniejszości Niemieckiej - 741 głosów.

Poniżej prezentujemy kandydatów z naszego regionu oraz liczbę głosów, jaką otrzymali w wyborach:

Zuzanna DONATH-KASIURA - Krapkowice - KWW MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA - 2367,

Diana GACH - Zdzeszowice - KWW MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA - 741,

Piotr GARBACZ - Zdzeszowice - KW POLSKA JEST JEDNA - 491,

Adam GOMOŁA - Gogolin - KKW TRZECIA DROGA PSL-PL2050 SZYMONA HOŁOWNI - 21 923,

Marta KACZYŃSKA - Zdzeszowice - KW BEZPAR-



Prawdziwy urodzaj kandydatów do Sejmu zaliczyły Zdzeszowice.

TYJNI SAMORZĄDOWCY - 414,

Krzysztof KASPEREK - Piszczowice - KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY - 323,

Brygida LABISZ - Zdzeszowice - KWW MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA - 276,

Natalia MALKUSZ - Zdzeszowice - KW NOWA LEWICA - 386,

Tadeusz OŻÓG - Krapkowice - KW POLSKA JEST JEDNA - 415,

Mirosław PATOŁA - Dąbrowka Górna - KW BEZPARTYJNI SAMORZĄDOWCY - 228,

Mateusz PAWLAK - Dziedzice - KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ - 648,

Krzysztof REINERT - Malnia - KWW MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA - 248,

Natalia WIECZOREK - Walce - KWW MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA - 481,

Ewa ŻUREK - Dziedzice - KW KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ - 561.

(dodi)

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnapirosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrza
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Ruszyła przebudowa DK 45

Rozpoczęły się roboty związane z poprawą jakości i bezpieczeństwa na odcinku drogi krajowej nr 45 od ulicy Prudnickiej w Krapkowicach aż do ronda przy krapkowickiej Strefie Ekonomicznej w Rogowie Opolskim.



Prace już się rozpoczęły.

Warta blisko 73 mln zł przebudowa odcinka o długości 6,6 km to nie lada zadanie. Przebudowa wiaduktu nad linią kolejową, która rozpocznie się w listopadzie, wymusiła na wykonawcy stworzenie tymczasowego objazdu wzdłuż remontowanej trasy. Prace związane z poszerzaniem drogi będą wykonywane bez całkowitego zamknięcia przejazdu.

Zakres tego zadania przewiduje rozbudowę i wzmocnienie konstrukcji drogi. Co ważne „krajówka” zostanie rozbudowana do przekroju 2+1, czyli pojawią się naprzemiennie odcinki z dodatkowym pasem do wyprzedzania. Odcinkowo wybudowane zostaną przy drodze także drogi serwisowe. Rozbudowane zostaną dwa skrzyżowania – przy

zjeździe do jednostki wojewódzkiej i łącznika do drogi wojewódzkiej DW415 oraz zjazd na ul. Boczną w Gwoździejach. Na wysokości tej miejscowości zaplanowano także budowę ekranów akustycznych. Prace na odcinku Krapkowice-Rogów Opolski zaplanowano na lata 2023-2025.

(dp)

Rozpoczęto budowę cmentarza

Długo oczekiwana inwestycja właśnie się rozpoczęła. Kaplica wraz z chłodnią, kolumbaria oraz kwatery ziemne przeznaczone do różnego rodzaju pochówków, do tego alejki i ogrodzenie - tak będzie wyposażony nowy cmentarz miejski powstający na miejscu byłego pola golfowego pomiędzy terenem rekreacyjnym przy ulicy Wrzosów w Krapkowicach a Steblowem.

Pierwszy etap budowy, czyli przygotowanie jednej trzeciej terenu do organizacji pochówków, powinien zapewnić miejsca spoczynku dla mieszkańców na około 10 lat.

- Takie są nasze szacunki. Cmentarz powstaje w momencie, gdy dochodzimy do zapewnienia krapkowickich nekropolii i na pewno jest to oczekiwana inwestycja w naszym mieście. Cieszę się, że po tych kilku latach najpierw debaty społecznej o lokalizacji cmentarza, następnie działań w celu pozyskania środków jesteśmy już na etapie realizacji - komentuje burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.



Cmentarz powstaje na miejscu byłego pola golfowego.

Budowa cmentarza to koszt około 6 487 665 zł, jednak większość środków, bo 5 mln zł gmina Krapkowice pozyskała z Rządowego Funduszu Polski Ład. Planowane zakończenie prac wyznaczono na listopad 2024

roku. Przypomnijmy, że powstanie cmentarza było poprzedzone długimi rozmowami i konsultacjami społecznymi. Dzisiejsze prace to efekt wielu lat rozmów i planowania.

(dp)

Stowarzyszenie z Żużeli nagrodzone

W sobotę 21 października w Gąsiorowicach odbyła się gala wręczenia nagród w konkursie „Aktywna i atrakcyjna Kraina w cieniu wulkanu”, który zorganizowany został przez Stowarzyszenie Kraina św. Anny. Gmina Krapkowice była partnerem projektu.

Nagrody i wyróżnienia w konkursie otrzymali:

- I miejsce - Stowarzyszenie Odnowy Wsi Gąsiorowice - Niema historia (sołectwo Gąsiorowice, gmina Jemielnica),
- II miejsce - Stowarzyszenie Odnowy Wsi i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Miejscowości Rozmierz w Rozmierzu - Ziółowo w Rozmierzu (sołectwo Rozmierz, gmina Strzelce Opolskie),



Gala odbyła się w sobotę 21 października.

- III miejsce - Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne na Rzecz Wsi Żużela - Urządzenie terenów rekreacyjnych we wsi Żużela (sołectwo Żużela, gmina Krapkowice).

Wyróżnienia:

- Stowarzyszenie „Razem dla wsi” - Dobra praktyka – „Kartofelfest” zniwa kar-

toflane. Tradycja ze smakiem (sołectwo Kamionek, gmina Gogolin),

• Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia - Bioróżnorodna i aktywna Stradunia na przełomie lat (sołectwo Stradunia, gmina Walce),

• Stowarzyszenie „Nasza Wieś” - Ochrona różnorodności biologicznej województwa opolskiego poprzez

zagoszczanie terenu gminnego położonego przy zespole parkowo-pałacowym w Izbicu w oparciu o gatunki rodzime wraz z odnowieniem alei lipowej (gmina Izbicko).

Nagrodzonym i wyróżnionym w konkursie serdecznie gratulujemy.

(dp)

GŁOSUJ ✓ NA PLAC GAGARINA

W konkursie „Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Opolskiego”

23-29 PAŹDZIERNIKA 2023

przestrzen.opolskie.pl/glosowanie

Z doktorem Tomaszem Szwedem z Akademii Nauk Stosowanych w Raciborzu rozmawia Mateusz Dąbrowski.

Na naukę nigdy nie jest za późno

- Podczas otwarcia tegorocznych Dni Seniora w Krapkowickim Domu Kultury wygłosił Pan wykład na temat uczenia się. Uczestnicy spotkania mogli przekonać się o tym, że na naukę nigdy nie jest za późno. Co jednak trzeba zrobić, żeby dobrze się czegoś nauczyć?

- Odpowiadając na to pytanie, powiem o pewnych aspektach, o których mówiłem też seniorom. Po pierwsze żeby się dobrze czegoś nauczyć, trzeba się poświęcić. Trzeba przede wszystkim wiedzieć, że uczenie się leży po stronie tego, który się uczy. Nikt za nas się nie nauczy. Po drugie wymaga to czasu i wysiłku, a jak wysiłek, to jest zmaganie i ciężar, presja i błąd, porażka i niepowodzenie. To się oczywiście przeplata z sukcesem. Trzeba mieć jednak świadomość, że nigdy nie jest lekko, łatwo i przyjemnie. Można się nauczyć pewnych rzeczy w ten sposób, ale uczenie się nowych rzeczy, trudnych, wymagających umiejętności poznawczych wymaga niestety pracy i czasu.

- Podczas wykładu zwrócił Pan uwagę na tzw. cztery filary Stanisława Dehaene'a.

- Tak. Mówił on o czterech rzeczach, które są przydatne podczas uczenia się wszystkiego. Pierwszy filar to uwaga – trzeba się na czymś skupić, zwrócić swoją uwagę. Richard Feynman powiedział kiedyś takie zdanie „Wiedza nie jest za darmo. Trzeba za nią zapłacić... swoją uwagę”. Jak prowadzę zajęcia w szkole, to chcę, aby uczniowie skupili swoją uwagę na tym, o czym mówię. Drugi filar to jest zaangażowanie. Uczący się musi zaangażować się w ten proces osobiście. Czyli znowu musi wykonać pracę. Musi się zaangażować, robić coś na rzecz tego, czego się uczy. Np. uczy się grać na gitarze, to samo skupienie się na gitarze nie wystarczy. Musi ją wziąć do ręki i próbować, nawet popełniając błędy. I tym sposobem przechodzimy do trzeciego filaru, którym jest bazowanie na informacji zwrotnej, którą dostajemy jako uczący się od ekspertów, którzy są w stanie nam powiedzieć, co robimy źle. Nie ma się co na to gniewać. Każdy podczas nauki popełnia błędy. Mój

syn, który jest programistą, mówi, że „jeszcze nigdy nie zdarzyło mu się napisać jakiegoś programu, który zadziałałby od razu bez poprawek”. To tak nie działa. Wymaga wielokrotnego poprawiania, ale po kilku latach mój syn napisał aplikację, która rozchwytywana jest na całym świecie i sprzedawana w wielu krajach. Warto zwracać zatem uwagę na błędy. Błąd jest czymś absolutnie wartościowym. Nie można za popełnienie błędu potępiać ani siebie, ani kogoś. Chyba, że ktoś robi to celowo. Czwartym filarem według Dehaene'a

wość. Jak uczeń wie, że jego nauczyciel jest życzliwy, to się nie boi popełniać błędów. Ostatnio podeszła do mnie pewna dziewczyna i ewidentnie się bała. Zapytałem ją, co się stało. Ona nie potrafiła czegoś zrozumieć. Powiedziałem jej: „Aniu, ja jestem po to, żeby ci pomóc. Jestem dla ciebie życzliwy”. Następnego dnia jak przyszła, to już się nie trzęsła. Podczas wykładu zacytowałem jeszcze Winstona Churchilla, który mawiał, że „sukces to jest przechodzenie od porażki do porażki bez utraty entuzjazmu”.



Lubię gromadzić wiedzę i się nią dzielić – mówi Tomasz Szwed.

jest konsolidacja. Potrzebny jest odpoczynek. Nasz mózg nie jest w stanie pracować cały czas. Potrzebna jest przerwa po to, aby wiedza zgromadzona w pamięci krótkotrwałej przedostała się głębiej – do pamięci długotrwałej. Potrzeba zatem snu, spaceru po lesie, pobytku na łonie natury.

- Poruszył Pan także kwestię dr Marion Diamond, która mówiła o czynnikach stymulujących rozwój mózgu.

- Te elementy stymulujące rozwój mózgu to dieta, ruch, nowe rzeczy, rzeczy trudne – wyzwania, problemy. Nie można ograniczać się tylko do prostych rzeczy. Trzeba robić też rzeczy trudne. Granie na gitarze nie powinno zawęźać się jedynie do grania kilku tych samych akordów C, F, G, ale też do grania akordów barowych. Ostatnim elementem stymulującym rozwój mózgu jest życzli-

- W Pana wykładzie nie zabrakło dość zaskakującego wątku związanego z gęsiami.

- Tak. Mój kolega z Kuźni Raciborskiej jest fotografem i ornitologiem. Przeprowadza obserwacje ornitologiczne, pisze sprawozdania, prowadzi statystyki dotyczące np. łabędzi itd. W 2005 roku zaczął dokumentować gęsi, które występują w Polsce, gdy przylatują do naszego kraju w różnych okresach związanych z łęgiem itp. Pierwsze dziewięć gatunków uchwycił w trzy lata. Została mu jeszcze tylko Bernikla obrożna. Wydawało mu się, że szybko uda mu się ją odnaleźć, że ktoś zadzwoni i powiadomi go, że w danym miejscu będzie można ją zobaczyć. Tak się jednak nie stało. Cekał na ten dzień czternaście lat. Dostał informację, że jest w Świnoujściu. Pojechał. Okazało się, że przed jego przyjazdem odleciała nad

Morze Północne. Dopiero 22 października 2022 roku dowiedział się, że Bernikla obrożna przebywa w Redzie. Pojechał i udało mu się zrobić zdjęcie. Ciekawe jest to, że jak miał już całą kolekcję, to jakby się coś odblokowało i potem gdzieś nie spojrzął, tam widział Berniklę obrożną. Podałem ten przykład, aby pokazać, że uczymy się po to, aby się rozwijać, cierpliwie czegoś poszukiwać i mieć nadzieję, że się to w końcu znajdzie.

- Ten niezwykle interesujący wykład zakończył Pan powiedzeniem Horacego dotyczącym jajek i jabłek. Proszę przypomnieć, o co chodziło?

- Chodziło o rzymski zwyczaj biesiadowania, podczas którego rzymianie rozpoczynali jajkiem, a kończyli jabłkami. Stąd wzięło się takie powiedzenie „od jajka aż do jabłek”. Mówiłem o tym, że jak już się zabieramy za naukę, to trzeba zrobić to porządnie. Od początku do końca. Można by rzec „od zakąski do zagryzki” albo „od deski do deski”.

- A co z motywacją?

- Z motywacją nie jest tak, że ona przychodzi i od razu zaczynamy pracować. Ja jestem przekonany, że motywacja przychodzi do ludzi, którzy są zajęci pracą. Czyli zacznij choć trochę, zacznij niedbale, zacznij od niechęci, ale zacznij już coś robić. Małe zadania. Małe problemy do rozwiązania. Zacznij brzdąkać na gitarze, aż w końcu człowiek zobaczy, że to przynosi jakiś owoc i zacznie to tym bardziej robić. Świadomie zacznie ćwiczyć, aż w końcu ta gitara zacznie brzmieć, a zadania zaczną wychodzić. Przyjdzie matura i się zdziwi, że napisał na 100%, że było tak łatwo.

- Proszę powiedzieć, czy dziś ludzie starsi są bardziej podatni na naukę niż kiedyś?

- Myślę, że tak. Ludzie starsi coraz bardziej się kształcą. Pewna firma opublikowała listę pięciu ważnych umiejętności dla rozwoju człowieka i bycia ze sobą w relacjach między ludźmi. Oprócz współpracy, otwarcia na inne kultury itd. jest też indywidualna umiejętność uczenia się. To zdolność, która pozwala, powiedzmy, wytrwać „na

topie”. Choć nie chodzi o to, żeby cały czas być „na topie”, ale żeby się nie zgubić w tym gąszczu informacji. Potrzebna jest umiejętność uczenia się i to jest bardzo mocno promowane. Myślę, że żyjemy w takich czasach, że ludzie się uczą niezależnie od wieku. Ludzie często zaczynają naukę, kiedy już dzieci zostaną odchowane, gdy wyjdą z domu. Dla przykładu jak już miałem odchowane dzieci, wszedłem na ścieżkę doktorską i bardzo dobrze mi to zrobiło.

- To ostatnie spotkanie nie było pierwszym tego typu spotkaniem z tą grupą wiekową. Skąd chęć wychodzenia z takimi inicjatywami do seniorów?

- Lubię gromadzić wiedzę i się nią dzielić. Samo zgromadzenie wiedzy nic mi nie daje. Spełnieniem jest, że to, czego się dowiem, ubiorę w słowa i sprzedam to dalej. Czasami sprzedaję dosłownie, bo prowadzę szkolenia dla nauczycieli w całej Polsce. Ostatnio szkoliłem nauczycieli liceów ogólnokształcących w Warszawie i miałem z tego satysfakcję. Często występuję też wśród seniorów. Dwa razy miałem wystąpienie w Raciborzu na uniwersytecie trzeciego wieku. W maju zostałem zaproszony na takie wystąpienie do Krapkowic. Uczyc można się w każdym wieku.

- Uprzedził Pan moje pytanie, bo chciałem zapytać o to, przed jakimi odbiorcami Pan występuje. Wiemy, że są to emeryci, nauczyciele. Jaka jest najmłodsza grupa wiekowa? Z kim jeszcze chciałby Pan pracować?

- Najmłodszą grupą wiekową są licealiści. Chciałbym też zrobić serię wykładów dla nauczycieli szkół podstawowych.

- Jakie cechy nauczyciela są najbardziej istotne z punktu widzenia ucznia?

- Ten temat poruszałem w mojej pracy doktorskiej. Podałem analizie dziesięć różnych cech i doszedłem do tego, że tak naprawdę dwie cechy mają istotne statystycznie znaczenie. Po pierwsze jest to umiejętność komunikacji – czyli w jaki sposób nauczyciel mówi do ucznia, jak tłumaczy różne rzeczy, to ma niesamowite znaczenie. A druga ważna cecha to umiejętność zainspirowania kogoś do tego, żeby on się sam zaczął uczyć. Ja nikogo nie zmuszę do uczenia się. To musi być indywidualna decyzja.

- Jakie są najlepsze metody nauczania?

- Każdy uczeń uczy się inaczej. Nie ma najlepszych metod nauczania (zwłaszcza matematyki). Jest za to najlepsza metoda. Stosowanie ciągle tych samych metod. Czyli zanudzenie ucznia. Kiedyś układałem sznurkową układankę i totalnie mi nie szło. Patrząc na to mój znajomy, który jest lekarzem i w pewnym momencie powiedział: „Trzeba być idiotą, żeby robiąc ciągle coś tak samo, spodziewać się innych rezultatów”. Wtedy na chwilę przerwałem. Zabrałem się do tego z innej strony i rozwiązałem. Po wielu latach dowiedziałem się, że jest to zdanie Einsteina. I to mnie przekonało, że jak jedna metoda nie działa, to trzeba do problemu podejść inaczej.

- Dziękuję za rozmowę.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek tel. 696 131 211

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
AB Marek Bekiesz tel. 697 156 736 796 208 779 www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

Posadzki betonowe
Rafał Reinert Kosorowice ul. Powstańców Śl. 15a Tel. 663 403 154

TAPICER
RENOWACJE KRZESEŁ KANAP FOTELI DUŻY WYBÓR TKANIN SKÓR
696 951 402

Z ogródka i z serca

W Broczu rozkwitła uczta smaków i kultur. Za nami XII Wystawa Jesiennych Stołów, czyli niepowtarzalna podróż przez smak, muzykę i tradycję.



Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem.

W miniony weekend Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Broczu stało się areną kulinarniej uczty i kulturowego święta podczas XII Wystawy Jesiennych Stołów. Organizacja

Kobiet Wiejskich Maria Żmija-Glombik. - Mamy wszystko, szczególnie przetwory warzywne i owocowe, ale również ciasta na bazie owoców, salatek. My, starsze panie, wolimy robić to, czego

ne wydarzenie dodatkowo wzmocniło atmosferę wspólnoty i szacunku dla różnorodności kulturowej.

Potem przystąpiono do degustacji. Wszystko skoncentrowało się wokół stołów,



Panie z Brocza wykonały m.in. tradycyjny tort.

stołach jesieni - czy brocza nie będą mieć torty. A ten orzechowy to idzie w sekundy - mówi z uśmiechem szefowa koła z Brocza Beata Kipka. - Przepisy mamy z pokolenia na pokolenie. Staramy się robić

gotowania, jesteśmy razem z ludźmi i pokazujemy tradycję, pokazujemy, co potrafimy - mówi Gertruda Drost z Żużeli. - Nasze przepisy są bardzo zdrowe i bardzo dobrze znane w naszych domach.

drea Rischka. Podczas wydarzenia odbyła się także zbiórka warzyw, owoców i przetworów dla Domu Samotnej Matki w Opolu.

Wystawa Jesiennych Stołów nie tylko cieszyła pod-



Stoisko przygotowane przez panie z Walec.

wana przez Związek Śląskich Kobiet Wiejskich impreza przyciągnęła miłośników tradycji, smakoszy i entuzjastów rękodziela z różnych zakątków regionu.

- Na stołach jesiennych mamy wszystko, co przygotowujemy dla naszych rodzin na zimę - mówi przewodnicząca Związku Śląskich

nas nauczyły mamy i babcie, to co nam smakowało w dzieciństwie.

Przed rozpoczęciem degustacji uczniowie siódmej klasy miejscowej podstawówki pod przewodnictwem proboszcza poprowadzili modlitwę różańcową w kilku językach, m.in. polskim, niemieckim i angielskim. To symbolicz-

na których brakowało... miejsca, ponieważ aż uginały się od jesiennych potraw, przetworów i słodkości. Kobiety z siedmiu kół Związku Śląskich Kobiet Wiejskich włożyły serce i pasję w przygotowanie dań, które odzwierciedlały bogactwo smaków jesieni.

- Torty to jest to, o co wszyscy pytają, jak słyszą o



Nie zabrakło przedstawicielek Żużeli.

potrawy. Wszędzie możemy jechać i jeść inne rzeczy, ale właśnie na takich wystawach, czy to wielkanocnych, czy jesiennych, te nasze swojskie przepisy są najlepsze.

- Za każdym razem jesteśmy aktywne i za każdym razem bierzemy udział, ponieważ sprawia nam to radość. Mamy radość z pieczenia,

Nie tylko kulinaria stanowiły atrakcję wystawy. Scenę ożywił zespół folklorystyczny Walczanki, prezentując tradycyjne pieśni okraszone humorem. Dziecięcy Zespół Taneczny Przecinek z Brocza zachwylił publiczność swoim entuzjazmem i talentem, emanując radością i energią. Gwiazdą wieczoru była An-

niebienie, ale również ducha, tworząc atmosferę wspólnoty i dumy z lokalnych tradycji. To wydarzenie, pełne smaku, kolorów i dźwięków, z pewnością pozostanie w pamięci uczestników na długo.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

(dodi)



Podczas wydarzenia wystąpił zespół Walczanki.



Były też panie z Kórnicy.

Ziemniaczana impreza

W piątek 6 października w Publicznym Przedszkolu nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krapkowicach dyrekcja, grono pedagogiczne oraz rada rodziców wspólnie zorganizowali Dzień Pieczonego Ziemniaka.



Dzieci przygotowały ciekawe występy artystyczne.

Impreza rozpoczęła się od występów artystycznych dzieci. Następnie zaplanowano czas wolny, w którym goście mogli zjeść ciepły posiłek składający się m.in. z pieczonego ziemniaka, kielbasy z grilla i sałatki ziemniaczanej. Przygotowano również stoiska z pysznymi ciastami, które wcześniej upiekli rodzice.

Wśród atrakcji znalazły się także loteria fantowa oraz zawody sportowe. Każdy ze zgromadzonych mógł zakupić los, a następnie odebrać prezent-niespodziankę. W zmaganiach sportowych



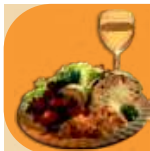
Był grill i pyszny poczęstunek.

udział brały dzieci wraz z rodzicami. Były takie konkurencje jak: skakanie w workach na ziemniaki, marsz z ziemniakiem na łyżce, obieranie ziemniaków na czas, bieg słalomem z ziemniakiem w rękach oraz (dla

męskiej części zawodników) przeciąganie liny.

W imprezę zaangażowani byli wszyscy pracownicy przedszkola oraz wielu rodziców, a do wspólnej zabawy zaproszono całe rodziny.

(mim), fot. (PP nr 2 w Krapkowicach)



Kącik Kulinarny Dani Irenki



Sałatki na zimę

No i zaczęło się. Tak jak nie obrodziły w tym roku owoce, tak zatrzęsienie mamy dyń, kabaczków, cukinii i patisonów. No i oczywiście, jak co roku, nie przerabiamy tego wszystkiego sami, więc obdarowujemy owymi warzywami sąsiadów i rodzinę. A niech się męczą. Patison to odmiana dyni pochodząca z Hiszpanii. Małutkie patisoniki możemy marynować w słoikach, ale z większymi nie bardzo wiadomo, co zrobić. Służą najczęściej ku ozdobie, a żywot kończą w kubie na śmieci. Tymczasem to fajne i smaczne warzywo. Posiada w swym składzie sporo potasu, cennego dla naszego serca kwasu askorbinowego, czyli witaminy C i zero cholesterolu. A przy tym jest dość syty. Dziś proponuję inną

formę wykorzystania patisonów, bowiem nic tak nie cieszy na zimę, jak otwarcie słoiczka z sałatką, własnoręcznie przyrządzoną, która może być miłą odskocznią od kapust, mizerii czy sałaty. A więc do dzieła. Robimy sałatkę, a będzie to wyjątkowa:

Sałatka z patisonami

Składniki:

1. 2 kg patisonów (mogą być te większe)
2. 2 zielone ogórki
3. kilka gałązek koperku
4. 2 średnie cebule
5. 4 średnie marchewki
6. 4 średnie i jędrne papryki
7. 1 mały czerwony burak (dla koloru)
8. 6 ząbków czosnku średniej wielkości
9. szklanka octu winnego
10. 2,5 szklanki cukru
11. 1 łyżeczka chili w proszku lub ćwierć łyżeczki płatków chili
12. 4 szklanki wody
13. sól i pieprz
14. kilka ziarenek ziela angielskiego

Przepis:

- Najpierw obieramy patisony i ogórki i albo drobno kroimy w półplasterki, albo ścieramy na tarce o grubych

oczach, pozabawiając wcześniej warzywa gniazd nasiennych - tak utarte warzywa odstawiamy w lekko przechylonej misce na ok. 1 godz. aż puszcza sok, który odlewamy; ja podstawiłam sobie z jednej strony pod miskę deskę do krojenia - przygotowujemy zalewę, doprowadzając w garnku do wrzenia wodę z octem, chili, cukrem i zielem angielskim - w międzyczasie kroimy w półtalarki cebulę i buraka, a marchewkę i czosnek w cienkie plasterki; umyte i pozabawiane gniazd nasiennych papryki kroimy w cienkie paski - do zagotowanej zalewy dodajemy w następującej kolejności: najpierw marchew i buraka, po pięciu minutach cebulę, czosnek i paprykę i po następnych kilku minutach starte patisony i ogórki - całość gotujemy już krótko, w zasadzie tylko do ponownego zagotowania, doprawiając solą i pieprzem - tak przygotowaną sałatkę przekładamy do słoiczków dowolnej wielkości i pasteryzujemy w piekarniku lub tradycyjną metodą, czyli zanurzone w 4/5 w garnku z wodą na podłożonej ściereczce przez 20 min. - po wystygnięciu odstawiamy do spiżarni, lodówki lub obdarowujemy przyjaciół

Na pewną będą zadowoleni.

Pani Irenka

TWOJE BIURO PODRÓŻY

JAWA TOUR

Gogolin, ul. Strzelecka 2 tel. 602 503 028

- wczasy - wycieczki - kolonie i obozy - bilety - ubezpieczenia

TBP JAWA TOUR zaprasza

ORGANIZACJE - INSTYTUCJE - FIRMY - PARAFIE

DO ORGANIZACJI WYJAZDÓW

NA JARMARKI BOŻONARODZENIOWE

BERLIN, DREZNO, PRAGA, WIEDEN, OŁOMUNIEC

Ceny już od 185 zł/os.

Terminy od 19 XI do 19 XII

ul. Strzelecka 2 GOGOLIN

tel.: 602 503 028 jawatour1@wp.pl

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Mike Bajer
z Gogolina
ur. 14 X 2023 r.
syn Beaty i Angelo
3270 g, 50 cm



Julian Malkusz
z Krapkowic
ur. 19 X 2023 r.
syn Krystyny i Rafała
2890 g, 52 cm



Oliwia Staffa
z Dzierżysławic
ur. 17 X 2023 r.
córką Dominiki i Kewina
3070 g, 52 cm



Maria Jankowiak
z Kórnic
ur. 19 X 2023 r.
córką Julii i Michała
3070 g, 54 cm



Luiza Hadasz
z Głogówka
ur. 17 X 2023 r.
córką Aleksandry i Mariusza
2295 g, 49 cm



Hanna Jelińska
z Opola
ur. 18 X 2023 r.
córką Sandry i Łukasza
3750 g, 55 cm



Hubert Kołodziejczyk
z Otmic
ur. 17 X 2023 r.
syn Martyny i Piotra
3345 g, 54 cm



Hanna Otawa
z Nysy
ur. 18 X 2023 r.
córką Wiktorii i Mariusza
3360 g, 56 cm



Iga Andruszewska
z Opola
ur. 20 X 2023 r.
córką Magdaleny i Kamila
3010 g, 54 cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3 pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Wielkie święto zdzieszowskiej szkoły

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 im. Władysława Sikorskiego w Zdzieszowicach świętowała 40-lecie istnienia. W uroczystej gali zorganizowanej z tej okazji wzięli udział uczniowie, grono pedagogiczne oraz absolwenci i dawni nauczyciele.



Uroczysta gala z okazji 40-lecia istnienia PSP nr 3 w Zdzieszowicach odbyła się 19 października.

Gala z okazji okrągłej rocznicy istnienia szkoły odbyła się w czwartek 19 października o godz. 11.00 w zdzieszowskim kinie. Składała się ona z części oficjalnej i artystycznej. Na początku uczniowie wnieśli do sali sztandar szkoły, a następnie wszyscy odśpiewali hymn państwowy oraz szkoły.

Na zaproszenie dyrekcji i organizatorów tego wydarzenia odpowiedzieli uczniowie, nauczyciele oraz dawne grono pedagogiczne i pracownicy szkoły, a także ci, którzy przed laty zdobywali w niej wiedzę. Na gali nie zabrakło także przedstawicieli samorządu, m.in. wiceburmistrza Zdzeszowic Artura Gasza, przewodniczącego Rady Miejskiej w Zdzeszowicach Edwarda Paciorka oraz dyrektorów szkół z gminy Zdzeszowice.

Po powitaniu przybyłych gości dyrektor szkoły Marze-

na Drabik-Klimek wygłosiła okolicznościowe przemówienie.

- Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 w Zdzeszowicach obchodzi wspaniały jubileusz 40-lecia istnienia placówki – mówiła dyrektor szkoły. – Dzisiaj chcemy uczcić to święto przez przyznanie wspomnień. Te czterdzieści lat wykształciło i wypuściło w świat tysiące dzieci. Dzisiejszym spotkaniem chcemy w teraźniejszości pochylić się nad przeszłością, aby z odwagą, z marzeniami i nadzieją spojrzeć w przyszłość.

Dyrektor wyraziła uznanie i doceniła wszystkich twórców szkoły, jej nauczycieli i pracowników, którzy pracowali w niej na przestrzeni lat.

- Jesteśmy dumni z naszych absolwentów, o których często słyszymy, jakie sukcesy odnieśli w swoim życiu – dodała Marzena Drabik-Klimek.

- Jesteśmy dumni z każdego, kto opuścił nasze mury, ponieważ każdy wnosi coś dobrego do społeczeństwa.

Następnie słowa do zebranych skierował zastępca burmistrza Zdzeszowic Artur Gasz, który na uroczystości pojawił się nie tylko w roli przedstawiciela gminy, ale także reprezentanta pierwszego rocznika absolwentów świętującej szkoły. Ze słuchaczami podzielił się swoimi wspomnieniami, refleksjami oraz ciekawostkami historycznymi.

- 1 września 1983 roku odbywało się rozpoczęcie roku szkolnego na schodach wejściowych do szkoły przed głównym wejściem – wspominał Artur Gasz. – To było miejsce pierwszego rozpoczęcia roku szkolnego. Było na nim „morze dzieci”. Ja jako uczeń klasy ósmej nie stałem

w pierwszym rzędzie. Stałem pod ścianą bloku numer 19, po drugiej stronie ulicy. Wpływ na to, że siedem lat chodziłem do szkoły nr 1, a później do ósmej klasy poszedłem do szkoły nr 3, miała nowa rejonizacja w mieście.

Zanim rozpoczęła się część oficjalna gali, głos zabrali

oraz absolwentów tej szkoły – mówi dyrektor placówki Marzena Drabik-Klimek. – Dziś słyszałam już mnóstwo historii, które wydarzyły się szczególnie na początku istnienia szkoły. Większość była bardzo wesoła, ale też motywująca. Kadrze pedagogicznej życzyłabym przy tej okazji

Jan Gołąb. 25 maja 1990 nadano Publicznej Szkole Podstawowej imię Władysława Sikorskiego. Okolicznościowy akt podpisany został przez ówczesnego kuratora oświaty Włodzimierza Malca. Od 23 czerwca 1990 roku szkoła posiada swój sztandar. W 1999 roku dyrektorem



W wydarzeniu uczestniczyli m.in. wiceburmistrz Zdzeszowic Artur Gasz, przewodniczący Rady Miejskiej w Zdzeszowicach Edward Paciorek oraz dyrektorzy szkół z gminy Zdzeszowice.

jeszcze przedstawiciel powiatu krapkowickiego Witold Rożałowski oraz przedstawiciel opolskiego kuratorium oświaty Jolanta Jaworek, którzy wręczyli dyrektor placówki listy gratulacyjne.

W części artystycznej zaprezentowali się uczniowie. Nie zabrakło oczywiście występów wokalnych oraz tych z choreografią taneczną.

- Bardzo nam zależało na obecności emerytowanych nauczycieli i pracowników

spełniania pasji, marzeń i dalszego rozwoju dla uczniów, którzy opuszczają naszą szkołę.

Podczas gali nie zabrakło również wspomnień z historii placówki utworzonej w 1983 roku. Decyzja o budowie szkoły podstawowej nr 3 zapadła już około 1973 roku. Jak na owe czasy był to obiekt o bardzo dużych rozmiarach, który w cyklu dwumianowym mógł pomieścić maksymalnie 1200 dzieci. Pierwszym dyrektorem został

placówki została Małgorzata Ambroży, która swoją funkcję sprawowała przez następne dwadzieścia lat.

- Nie ukrywam swojego wzruszenia – mówi zastępca burmistrza Artur Gasz. – Jest to moja macierzysta szkoła, mimo że spędziłem w niej tylko rok. Dyrekcji, gronu pedagogicznemu życzę rzeszy pokoleń wspaniałych absolwentów i wspaniałych pedagogów.

Mateusz Dąbrowski

Piwna biesiada na Starym Osiedlu

Jak co roku na Starym Osiedlu w Zdzeszowicach odbył się tradycyjny Oktoberfest. Wspólne biesiadowanie przy złocistym trunku miało miejsce w piątek 13 października.



Oktoberfest na Starym Osiedlu w Zdzeszowicach odbył się 13 października.

Impreza odbyła się na placu biesiadnym przy tzw. gołębniku. Nie zabrakło tradycyjnej kuchni śląskiej, tańców oraz biesiadnych śpiewów. Na tę okazję został przygotowany także specjalny program artystyczny w bawarskim

stylu. Frekwencja na zdzeszowskim święcie piwa dopisała, a wiele atrakcji przygotowanych przez organizatorów zachęcało mieszkańców do wspólnej zabawy. Podczas wydarzenia został przeprowadzony konkurs na najlepszy strój

bawarski. Zabawa zakończyła się późną nocą. Była to kolejna udana impreza zorganizowana przez samorząd Starego Osiedla w Zdzeszowicach.

(matt), fot. Stare Osiedle Zdzeszowice

Seniorzy potrafią świętować

Jak co roku w barwnym korowodzie przeszli seniorzy z gminy Zdzeszowice. Oficjalne obchody Dnia Seniora odbyły się w sali kinowej MGOKSiR-u.



Seniorzy świętowali 5 października.

W czwartek 5 października seniorzy z Domów Dziennego Pobytu Jarzębina i Stokrotka oraz członkowie Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Zdzeszowicach rozpoczęli świętowanie mszą świętą w kościele parafialnym św. Antoniego. Następnie przy dźwiękach orkiestry przeszli w korowodzie do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. Po przywitaniu

wszystkich seniorów oraz zaproszonych gości zaczęła się część artystyczna. Chwile spędzone w gronie znanych umilił uczestnikom zespół muzyczny. Po koncercie wszyscy udali się do kawiarenki kinowej, gdzie zostali poczęstowani słodkościami.

W organizację obchodów włączyli się: MGOPS w Zdzeszowicach, Miejska

i Gminna Biblioteka Publiczna w Zdzeszowicach, MGOKSiR w Zdzeszowicach, Ośrodek Profilaktyki i Wspierania Rodziny w Zdzeszowicach oraz Secura Sp. z o.o. Zdzeszowice. Patronatem honorowym wydarzenie objęła burmistrz Zdzeszowic Sybilla Zimmerman.

(matt), fot. (DDP Jarzębina), (DDP Stokrotka)



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje





w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarские: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

RZETELNA
Firma



FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Dbamy o środowisko

W Gminie Krapkowice w ramach projektu pn.: „Wdrożenie systemu zarządzania jakością powietrza w samorządach województwa opolskiego” odbywały się spotkania z mieszkańcami, podczas których poruszane były zagadnienia dot. zanieczyszczenia powietrza, smogu czy uchwały antysmogowej. Założeniem realizowanego projektu jest poprawa jakości powietrza m.in. poprzez zwiększenie świadomości ekologicznej mieszkańców gminy. W trakcie spotkań omawiane były też kwestie związane ze spalaniem w piecach nieodpowiednich paliw czy odpadów. Przestrzegano jak tego typu zachowania mogą negatywnie wpłynąć zarówno na środowisko jak i na nasze zdrowie, powodując m.in. choroby dróg oddechowych, choroby nowotworowe czy alergię oraz jakie konsekwencje prawne mogą być z tym związane. Mieszkańców zachęcano do wymiany nieekologicznych źródeł ciepła, wskazując im przy tym możliwości pozyskania dofinansowania do realizacji przedsięwzięcia.

Jeżeli ty też zastanawiasz się nad wymianą pieca i chciałbyś się dowiedzieć, od czego zacząć i z jakich możliwych źródeł dofinansowania mógłbyś skorzystać, odwiedź Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach, ul. 3 Maja 21.

Doradzimy i zaproponujemy najlepsze rozwiązania korzystne zarówno dla ciebie, jak i dla środowiska. Zapraszamy do kontaktu!

Czym jest niska emisja?

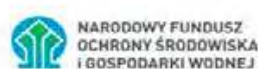
Niska emisja to zanieczyszczenia obecne w atmosferze w postaci szkodliwych pyłów i gazów wpływających bezpośrednio na jakość powietrza, którym oddychamy. Występuje na niskiej wysokości, a główną jej przyczyną jest ogrzewanie domów jednorodzinnych czy też budynków wielorodzinnych za pomocą przestarzałych pieców i kotłów na paliwa stałe, niespełniających standardów emisyjnych oraz w wyniku stosowania nieodpowiednich paliw lub odpadów. Jest przyczyną wielu chorób m.in. układu krążenia i oddychania. Wpływa także niekorzystnie na nasze samopoczucie czy osłabienie odporności organizmu oraz nasila objawy wielu dolegliwości takich jak: astma, alergię, zapalenie zatok, częstsze infekcje dróg oddechowych, nawracający ból zatok czy zaburzenia koncentracji. Jest szczególnie niebezpieczna dla małych dzieci i osób starszych.

Nie pal śmieci!

Piece domowe nie są przystosowane do spalania odpadów. Nie wolno do nich wrzucać starych mebli, ubrań, butów, plastików oraz innych przedmiotów, których chcemy się pozbyć. Albowiem wynikiem ich spalania jest emisja toksycznych związków szkodliwych zarówno dla zdrowia i środowiska. Pamiętaj, piec domowy to nie śmietnik. Spalając śmieci, produkujesz śmieciowe powietrze!

Na terenie województwa opolskiego obowiązuje uchwała tzw. antysmogowa, która zakazuje spalania m.in. węgla brunatnego, mułów, flotokoncentratów węglowych, torfu i mieszanek z nich produkowanych oraz wilgotnego drewna i biomasy.

Uchwała antysmogowa jest aktem prawa miejscowego obowiązującym na terenie danego województwa lub gminy. Za niedostosowanie się do jej ograniczeń i zakazów można ponieść konsekwencje karne, takie jak mandat karny w wysokości do 500 zł (podstawa prawna art. 334 ustawy Prawo ochrony środowiska).



Projekt pn. „Wdrożenie systemu zarządzania jakością powietrza w samorządach województwa opolskiego”, LIFE19 GIE/PL/000398 - LIFE_AQP_Opolskie_2019. Pł jest finansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu LIFE i współfinansowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Komorniki”

Na podstawie art. 17 pkt 9, art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2023 r., poz. 977 z późn. zm.) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały nr XXXIV/211/21 Rady Gminy Strzelecki z dnia 30 czerwca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Komorniki” zmienionej uchwałą nr LXIII/409/23 Rady Gminy Strzelecki z dnia 27 lipca 2023 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXXIV/211/21 Rady Gminy Strzelecki z dnia 30 czerwca 2021 r. w sprawie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Komorniki”

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Komorniki” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 2 listopada 2023 r. do 23 listopada 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Strzelecki, ul. Rynek 4, 47-364 Strzelecki od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Strzelecki pod adresem www.bip.strzelecki.pl.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 15 listopada 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Strzelecki, ul. Rynek 4, 47-364 Strzelecki w Sali Narad (pokój nr 101, I piętro) o godzinie 16:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi**, które należy składać na piśmie do Wójta Gminy Strzelecki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, lub drogą elektroniczną bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres planowanie@strzelecki.pl w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 grudnia 2023 r.**

Zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) każdy ma prawo do składania uwag i wniosków w postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa. Uwagi i wnioski dotyczące prognozy oddziaływania na środowisko można składać na piśmie na adres jak wyżej lub drogą elektroniczną bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres planowanie@strzelecki.pl w terminie jak wyżej.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuje, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Strzelecki, którego siedzibą jest Urząd Gminy Strzelecki, Rynek 4, 47-364 Strzelecki, tel. 77 407 66 60, ug@strzelecki.pl.

2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu górniczego „Komorniki” na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizację przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych przez adres ug@strzelecki.pl lub tel. 77 407 66 60.

4. Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na naszej stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem www.bip.strzelecki.pl w zakładce „Ochrona danych osobowych”.

Wójt Gminy Strzelecki

POZNAJMY NASZE DZIEJE

O hrabim z Żyrowej, co ocalił pruskiego marszałka

Cz. II

16 czerwca 1815 roku, na dwa dni przed decydującym starciem pod Waterloo, Napoleon wygrał pod Ligny swoją ostatnią wielką bitwę. W pewnym momencie zagrożone było życie głównodowodzącego wojsk pruskich - marszałka Gebharda von Blüchera. Uratował go jego adiutant, major August Ludwig von Nostitz. Właściciel Żyrowej.



Bitwa pod Ligny na obrazie Theodora Yunga.

Historyczne chwile

Około 19.45 bitwa pod Ligny była już rozstrzygnięta. Desperacki atak rezerwy kawalerii nie powiódł się, a Francuzi wypierali z miasteczka ostatnich Prusaków. Wśród zgłiszczy i ognia na kilka chwil pozostali dwaj osamotnieni mężczyźni. Przywalony własnym wierzchowcem 72-letni pruski marszałek von Blücher, przy którym czuwał jego adiutant, hrabia major August Ludwig von Nostitz, przygotowany by bronić swojego dowódcy do końca. W polu widzenia zaczęło pojawiać się coraz więcej żołnierzy napoleońskich i wydawało się, że w najlepszym wypadku obaj oficerowie dostaną się do niewoli.

Francuzi zajęci byli jednak walką i nie zwrócili większej uwagi na dwóch żołnierzy wroga. Po pełnych napięcia minutach na odległość krzyku zbliżył się niewielki pruski oddział. Pomocy udzielił podoficer Schneider z 6. pułku ułanów. Do grupki dołączyli kolejni żołnierze. Tym razem byli to jeźdźcy ze szwadronów, które miały osłaniać pruską artylerię na czele z majorem von dem Bussche. Razem zabrali się za wydobycie marszałka spod konia. Udało im się, następnie wsadzili Blüchera na wierzchowca należącego do Schneidera. Sytuacja na polu bitwy stawała się krytyczna i należało wybrać kierunek ucieczki. Bussche uparł się, że jedyną możliwością jest kierunek miejscowości Som-

mer, na czele których miał ścigać i pokonać Prusaków.

Tylko połowa tego planu okazała się wykonalna. Armia brytyjska bardzo słamazarnie posuwała się naprzód i już wieczorem została dogoniona przez Francuzów pod Waterloo. Pierwsze walki zostały przerwane przez ciemność. Było jednak pewne, że dalsza ucieczka się nie uda i następ-

nie zwycięstwo genialnego stratega. Siły były prawie równe, ale 68 000 Brytyjczyków tylko z trudem utrzymywało obronę przed liczącą 73 000 ludzi armią Napoleona.

Około 13.00 w szeregach Francuzów zauważono armię, która pojawiła się na horyzoncie. Wkrótce okazało się, że to 50 000 żołnierzy Blüchera, odległych w tym momencie jeszcze o około

żołnierzy, czyli połowie armii Napoleona. Jego przeciwnicy też ponieśli duże straty, ale mieli do dyspozycji jeszcze prawie 100 000 ludzi. A w Prusach, Rosji i Austrii mobilizowano kolejne armie, które mogły zaatakować Francję. Wojna była przegrana.

Trzy dekady służby

U boku Blüchera pod Waterloo był również Nostitz. Pozostał adiutantem starego marszałka aż do jego śmierci w 1819 roku. Jego kariera w pruskiej armii trwała niemal dalsze kolejne trzydzieści lat, nigdy nie uczestniczył już jednak bezpośrednio w walkach. Najbliżej był w 1828 roku, kiedy jako obserwator z ramienia pruskiego rządu przebywał w kwaterze głównej cara Mikołaja I podczas wojny rosyjsko-tureckiej. Od 1825 roku mógł poszczycić się stopniem generała-majora, od 1838 roku – generała-porucznika, a już na emeryturze w 1849 roku – stopniem generała kawalerii.

Na koniec swojej kariery zawodowej Nostitz parł się jeszcze dyplomacją. W latach 1850-1859 był posłem Królestwa Prus na dworze Królestwa Hannoveru.

Pan na Żyrowej

Z naszym terenem hrabia von Nostitz związany jest jako właściciel Żyrowej. Tamtejszy pałac w 1852 został sprzedany przez hrabiego Ferdinanda von Gaschina Maximiliano von Hatzfeldt-Trachenbergowi. Nowy właściciel był bratem żony Nostitza, który przeszedł w posiadanie Żyrowej najpóźniej po śmierci Maximiliana w 1859 roku. Zbyt długo nie cieszył się jednak nowym majątkiem, bo w 1864 roku właścicielami Żyrowej byli już bracia von Goedke. Bohater naszej opowieści nie osiadł więc nigdy na stałe na terenie dzisiejszego powiatu krapkowickiego, a panem na Żyrowej był zaledwie przez kilka lat. W każdym razie dzięki temu ta niezwykle ciekawa postać pozostawiła po sobie również



Pruski marszałek Gebhard von Blücher na obrazie Ernsta Gebauera.

nego dnia kampania zostanie rozstrzygnięta. Prusacy za to zachowali się zupełnie niezgodnie z przewidywaniami. Blücher wycofał swoją armię pod miejscowość Wavre i szybko zreorganizował swoje oddziały. Jedną czwartą z nich zostawił na miejscu, ale reszta nie kontynuowała ucieczki. Trzy czwarte sił pruskich zawróciło w stronę Brytyjczyków i Napoleona.

Kiedy 18 czerwca marszałek Grouchy przybył pod Wavre, był przekonany, że atakuje tylną straż wracających na teren Niemiec Prusaków. Tymczasem Blücher pędził już w stronę Waterloo. Tam Wellington został zaatakowany przez Napoleona. Przez długie godziny wszystko wskazywało na kolejne

trzy godziny marszu od pola walki. Rozpoczął się wyścig z czasem. Napoleon planował rozbić Brytyjczyków na oczach Prusaków, a następnie stawić czoła drugiemu z wrogów. Walki przeciągały się. Wreszcie o 16.30 pierwszy z korpusów Blüchera zaatakował prawe skrzydło Francuzów. Sytuacja stawała się krytyczna dla Napoleona. Ten rzucił do ataku swoje elitarne oddziały, licząc, że w ostatniej chwili na tyły Prusaków uderzy jeszcze Grouchy. Ten był jednak za daleko, wciąż walczył pod Wavre z oddziałem pozostawionym tam przez Blüchera. Na koniec dnia tym razem to Francuzi musieli uznać wyższość wrogów. Klęska była całkowita, spod Waterloo udało się wycofać zaledwie 38 000 tysiącom



Hrabia von Nostitz na zdjęciu z lat 60. XIX wieku.

na czele większości swoich sił ruszył w pościg za wojskiem księcia Wellingtona. Marszałek Grouchy dostał pod swoje dowództwo 35 tysięcy



Pałac w Sobocie na fragmencie pocztówki z końca XIX wieku.

Przed ślubnym ołtarzem stanął już jako dojrzały mężczyzna w wieku 52 lat. 8 maja 1829 roku poślubił w Berlinie hrabinę Luise von Hatzfeld, córkę księcia Franza Ludwiga von Hatzfelda. Para doczekała się co najmniej trójki dzieci: Marie (urodzonej w 1832 roku), Franziski (urodzonej w 1833 roku) oraz Friedricha Wilhelma (urodzonego w 1835 roku).

niewielki ślad na ziemi krapkowickiej.

August Ludwig von Nostitz zmarł 28 maja 1866 roku w Berlinie. Trzy dni później został pochowany w mauzoleum w swoim rodzimym majątku w Sobocie pod Lwówkiem Śląskim.

Lukasz Malkusz

TRANS-HOL
ASSISTANCEPomoc drogowa,
transport maszyn605 041 902
601 486 314**MEDIA SERWIS**Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych
i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych
i naziemnych.Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443**RUSZTOWANIA**• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC,
LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
MCR GROUP
Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2**CHOROBY
ŻYL I TĘTNIC**lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURGżylaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończynKomprachcice
ul. Skowronkowa 4Rejestracja:
500 292 399**INDUSERWIS**
SP. Z O.O.Przyjmujemy
do pracy
samodzielnych:- ślusarzy
- tokarzy
- mechaników
przemysłowychPraca
w Rogowie Opolskim
Tel. 511 991 093

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Barum LASSA

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYS
Krzysztof Stępiński
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczy, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ
TYGODNIK
KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym
piecu węglowym

www.BigBagNaGruz.pl

**ODBIÓR ODPADÓW
BUDOWLANYCH**

**BUDOWA
CZY REMONT? TO TYLKO Z NAMI!**

tel. 600 364 707
www.bigbagnagruz.pl

Postscriptum
Michała Mandoli

FELIETON

**Bez spiny**

Dobrze, że już jest po wyborach. Ludzie się natrudzili. Bo trzeba było iść zagłosować, stać w długich kolejkach, potem liczyć te kartki, krzyżyki, wory z głosami nosić, słuchać powyborczej paplaniny, zatykać uszy na głos euforii i podawać chusteczki tym, których trzeba było pocieszyć. Roboty od groma, więc teraz czas odpocząć.

Chyba wszystkim trochę ulżyło po niedzieli 15 października. Jeszcze na parę dni przed tą datą emocje w walce o sejmowe mandaty sięgały zenitu. Niektórzy reagowali jak kapitan Smith na pokładzie Titanica, gdy widział przed sobą górę lodową. Cała naprzód, ster w bok i liczyć na to, że do tragedii nie dojdzie. Tyle, że było już za późno. Abstrahując już od tego porównania, byłem już zmęczony tą polityczno-pseudodziennikarską komendą „cała naprzód”. Oj, byli tacy, co przesadzali.

Po wyborach cały ten pęd wyhamował. Jakby się zatrzymał. Czuję się tak, jakby ktoś spuścił wentyl bezpieczeństwa. Trudno się dziwić, bo nowa tworząca się polityczna rzeczywistość jest dosyć skomplikowana i trudno przewidzieć, co się będzie dziać. PiS chyba tak łatwo nie odda władzy. Będą kombinować jak koń pod górę, byleby tylko pozostać na swojej silnej pozycji. Co innego Tusk. Ten już zaciera ręce, jak odbudować to, co... chciałby odbudować (paradoks). Nie wiem, czy wie już, jak to zrobić, bo partii opozycyjnych jest kilka. Nie wiadomo też, czy sztandarowe hasła wyborcze uda się zrealizować, bo niektóre z nich – jak się okazuje – są tylko „symboliczne”. Tak więc więcej niewiadomych niż wiadomych.

Co zatem nam zostało? Trochę mniej agresywna telewizja rządowa. Holecka już nie jest taka do przodu, inni pracownicy stacji też czują się niepewnie. Bo wszystko wskazuje na to, że niecy plan stosowania wszędożyłskiej tuskofobii się nie powiodł. A może przyniósł wręcz odwrotny efekt? Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie. Wie o tym św. Piotr, Jezus, a teraz powolutku niektórzy pracownicy Woronicza 17 w Warszawie. Przyjdzie kryśka na Matyska.

Zostały też plakaty wyborcze. Masa tego wisi, a właściwie wala się po ulicach naszych malowniczych prowincjonalnych miejscowości. Szpeci to i denerwuje człowieka. No dobra, nie chcę przesadzać, bo potrafi też nieźle rozbawić. Zwłaszcza jak komuś domalują rogi albo wąsy. Wicie, taki trochę łobuzerski humor ze szkolnych zeszytów.

Co dalej? Nie wiem. Powiem szczerze – nie wiem. Wciąż nie wiadomo, kto stworzy rząd, kto w nim ostatecznie zasiądzie i czym się zajmie. Robert Mazurek w jednej z porannych rozmów powiedział, że wynik wyborów jest fenomenalny. Bo wszyscy wygrali. PiS i TVP cieszą się, bo wygrali. Tusk i TVN się cieszą, bo też wygrali. Konfederacja też się raduje (ale trochę mniej niż inni), bo się dostała do Sejmu. Sukces – jak widać – ma wielu ojców.

Czego oczekuję? No cóż, nie spodziewam się, że będzie jakoś specjalnie lepiej. Drożyżna pewnie zostanie, drogie paliwo też, inflacja też. Inflacja chyba ma się dobrze, bo w kultowym teleturnieju „Milionerzy” już się nie wygrywa miliona, tylko dwa. Wicie, inflacja, ceny windują, to i nagrody trzeba zmienić. Tak czy siak, chciałbym jedynie, żeby w tym kraju było ciut normalniej. Żeby skończyła się propaganda, udawana narracja niekończącego się sukcesu rządu i opozycyjnej porażki. Naprawdę, kochani rządzący, nie wszystko musicie „filtrować” przez politykę. Miałem mdłości, słysząc o putinflacji, wrogach narodu i winie Tuska. W naszych sąsiednich Czechach przecież też jest drożyżna i jakoś nikt na siłę nie próbuje tego tłumaczyć jakąś propagandową narracją. Bez spiny.

No właśnie, bez spiny. Pożyjemy, zobaczymy. Tymczasem do zobaczenia za bodajże dwa tygodnie. Teraz zamykam komputer i lecę w indyjską dżicę, poznać kraj, którego problemem nie jest to, że Tusk powiedział dwa słowa po niemiecku, ale to, że tsunami zmiotło wszystko doszczętnie, pozostawiając po sobie totalnie nic. Czasami warto też w ten sposób pomyśleć. Ciekaw jestem, co zastanę w Polsce, jak wrócę. Spakowane kartony z rzeczami osobistymi pracowników TVP w Warszawie? Nie sądzę, no ale... jak to mówi dzisiejsza młodzież – bez spiny.

TVP 3**OPOLE****Kurier Opolski**
Codziennie 18:30

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info



www.moldom.pl

USŁUGI BUDOWLANE

Muc Marcin
tel. 601 424 051

Kosorowice
ul. Borowa 18

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772



Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **ODRZAŃSKIE TARASY,** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Dziedzowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZABUDOWA SZEREGO-**

WA III ETAP w Gogolinie.

Domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• **Krapkowice, 25 m²,** kawalerka, IV piętro, piwnica, 139 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15224)

• **Krapkowice, 56 m²,** 3pkł, parter, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• **Rogów Opolski, 65 m²,** 3pkł, parter, taras, piwnica, 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15197)

• **Krapkowice, 54 m²,** 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Dobra, 140 m²,** 3pkł, połowa domu, miejsca

USŁUGI WYKOŃCZENIOWO - REMONTOWE:

- malowanie
- płytkowanie
- tapetowanie
- adaptacja poddaszy
- gładzie
- docieplanie budynków
- panelowanie

tel. 77 463 66 49
kom. 609 617 049

postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• **Krapkowice- GREEN HOUSE,** 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 585 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• **Kujawy, dom** wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• **Moszna, jednorodzinny,** 120 m², działka 9 a, do remontu, 269 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15198)

• **Krapkowice, wielorodzinny,** 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Gogolin-Osiedle Dębów,** szeregowka, 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice- Otmęt,** dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• **Kórnic, jednorodzinny,** 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 789000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry

Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Rozwadza, budowlana,** 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• **Dobieszowice, budowlana,** 25 a, media w granicy, 89 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12887)

• **Gogolin, budowlana,** 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Odrawąż, budowlana,** 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• **Stebłów, budowlana,** 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia arealu, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• **Gogolin, budowlana,** 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• **Pietna, budowlano-usługowa,** 1,02 ha, media w granicy, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

sklep

Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOŁOWE

Malnia,
ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula,
ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

Tomimarkt

Oferta ważna 23/10- 30/10

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

UDZIEG Z INDYKA Z KOŚCIĄ

EGIPT BATATY luz

POLSKA KAPUSTA BIAŁA luz

DABOX ZNICZ DA Z-482 WITRAŻ
wysokość: 28cm,
czas palenia: ok. 36h

BIK ZNICZ Z-312 SKRZYDŁA MAŁE
wysokość: 25cm
czas palenia: ok. 20h

BOLSIUS WKŁAD OLEJOWY 6
czas palenia: ok. 5 dni

DABOX WKŁAD PARAFINOWY DA-W4
wysokość: 14cm,
czas palenia: ok. 48h

DR OETKER PIZZA GUSEPPE
335-425g
wybrane rodzaje

9.49

6.99

1.39

14.99

8.49

6.49

3.49

9.49

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy Klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Nic o nas bez nich, czyli jak przyroda świadczy usługi człowiekowi

Usługi ekosystemowe to działania, które przyroda świadczy człowiekowi, umożliwiając nasze codzienne funkcjonowanie. Usługi te możemy przeliczyć na konkretne wartości pieniężne.

Co to są usługi ekosystemowe?

Usługi ekosystemowe to podstawowe usługi świadczone przez cały ekosystem, czyli przez przyrodę ożywioną i nieożywioną, służące człowiekowi. Bez działania ekosystemów w wielu przypadkach człowiek nie byłby w stanie przeżyć. Spojrzenie na ekosystemy jak na ogromną fabrykę poprzez bilans zysków i strat jest nam potrzebne, aby zrozumieć, że popełniane przez nas błędy i nadużycia szkodzą fabryce: czyli całej jej infrastrukturze, jej pracownikom i zasobom fabryki. Aby fabryka działała jak naoliwiona maszyna, potrzebna jest praca wszystkich pracowników dla dobra ogółu. Każda osoba „na gapę” wykorzystująca innych pracowników fabryki oraz jej dobra, a niedająca nic w zamian



Usługi zapylania to jedno z najważniejszych usług ekosystemowych.

od siebie będzie zaburzała cały ekosystem fabryki, aż w którymś momencie może dojść do nadużycia, a w konsekwencji do likwidacji i zamknięcia fabryki. Spośród najważniejszych usług ekosystemowych wymienić należy usługi zaopatrywania, czyli zasoby, które są potrzebne ludziom do przeżycia, takie jak żywność, woda, surowce naturalne czy leki. Kolejnymi są usługi

wspierające, czyli procesy, które pośrednio pozwalają na eksploatację zasobów naturalnych, takie jak produkcja pierwotna, czyli produkowanie przez rośliny i inne organizmy fotosyntetyzujące materii organicznej. Do produkcji pierwotnej zaliczyć możemy również inne procesy niezbędne do produkowania żywności takie jak na przykład zapylanie. Do ważnych usług ekosyste-



mowych należą usługi regulacyjne, które stanowią naturalne mechanizmy odpowiedzialne za regulację klimatu, cyrkulację substancji odżywczych i wody, regulację liczebności organizmów, zapobieganie powodziom. Do często pomijanych, lecz równie ważnych usług należą usługi kulturowe, czyli korzyści, jakie ludzie uzyskują ze środowiska naturalnego dla celów rekreacyjnych, kulturalnych i duchowych.

Przykładowa usługa: zapylanie

Jako że usługi ekosystemowe możemy przeliczyć na pieniądze, uświadamiając nam one, jak bardzo człowiek jest zależny od świata przyrody i bez niej staje się zupełnie bezradny. Powszechnie uważa się, że usługi ekosystemowe mają wartość dwukrotnie wyższą niż produkt globalny brutto, a współczynnik kosztów do korzyści finansowych tych usług stanowi proporcję 100:1. Szacując wartości usług ekosystemowych na podstawie procesu zapylania roślin przez owady i inne małe zwierzęta, okazuje się, że usługi związane z zapylaniem roślin przez owady mają bardzo wysoką wartość ekonomiczną. Zapylanie to proces przenoszenia pyłku kwiatowego pomiędzy osobnikami roślin. Oszacowano, że usługi zapylania roślin przez pszczoły stanowią wartość od dziesięciu do piętnastu razy wyższą niż wartość produkcji miodu przez te owady. W Polsce w 2005 roku wartość usługi zapylania przez pszczoły wynosiła 698,7 milionów dolarów, a w 2013 roku 1784 milionów dolarów. Biorąc

pod uwagę wartość pracy pszczoł nad zapylaniem kwiatów kawy arabskiej, z której owoców produkowany jest popularny napój, wynosi ona 361 dolarów na hektar rocznie. Dodatkowo wzięto pod uwagę pracę ptaków zjadających larwy szkodników i udowodniono, że bez udziału zwierząt na plantacjach kawy plony spadały nawet o 25%, a straty zostały wycenione na ponad tysiąc dolarów na hektar. Zarówno proces zapylania, jak i inne procesy z udziałem zwierząt nabierają nowego znaczenia, jeżeli weźmiemy pod uwagę spadek bioróżnorodności wśród wielu ich gatunków, w tym zwierząt zapylających ze względu na m.in. ich masowe wymieranie.

Puszcza Białowieska

Puszcza Białowieska stanowi najcenniejszy przyrodniczo obszar leśny w Polsce i jest ostatnią w Europie pozostałością lasów naturalnych. Jedną z usług ekosystemowych świadczonych przez Puszczę jest pozyskiwanie drewna. Przychody z tego tytułu wynoszą nawet 5 milionów złotych rocznie. Jednak drewno to nie jest wszystko. Drugą ważną funkcją tego naturalnego lasu jest rekreacja. Pojedyncza wizyta w Puszczy to koszt około 105 zł na osobę. W związku z tym przy 100 tysiącach odwiedzin rocznie daje to korzyści z tytułu funkcji rekreacyjnych na poziomie 11,5 mln zł rocznie. Jest to kwota minimalna. Puszcza jako zasób generujący korzyści finansowe może zarabiać prawie 300 milionów złotych, co stanowi kwotę prawie trzykrotnie

wyższą od wartości sprzedaży drewna oraz 27-krotnie więcej od średnich korzyści ekonomicznych generowanych przez Nadleśnictwo Białowieża.

Zrównoważony rozwój

Wspominając o zrównoważonym rozwoju, nasuwa się pytanie: „Czy w ogóle jest możliwy?”. Człowiek w XXI wieku nastawiony jest przede wszystkim na zysk i opłacalność swojej działalności. Zrównoważony rozwój stanowi doktrynę ekonomii zakładającą obecną jakość życia na poziomie, który nie będzie wpływał na pogorszenie się jakości życia u przyszłych pokoleń. W kontekście usług ekosystemowych jest to o tyle istotne, iż wiedza o funkcjonowaniu ekosys-



Bez roślin nie byłoby możliwe życie na Ziemi.

temów jest niezbędna do utrzymania jakości życia na stałym i wysokim poziomie. Nie jest możliwe nadszarpnięcie zdrowia naszej planety bez trwałych konsekwencji dla nas samych. W związku z tym powinniśmy podejmować szereg zabiegów ratujących życie na Ziemi. Ekosystemy to niezwykle skomplikowane sieci powiązanych ze sobą organizmów i ich środowiska życia. Zaniedbanie choćby najmniejszego występującego w tym łańcuchu ogniwa może być nieodwracalnym i katastrofalnym w skutkach zdarzeniem.

(ak), fot. Artur Kamiński

Zbierasz grzyby - dbaj o las!

Bądź po stronie natury!




Jesień to ulubiona pora roku na zbieranie grzybów, które jest naszym niemalże narodowym „leśnym sportem”. Społeczeństwo tłumnie przemierza z koszykami kompleksy leśne i zbiera jesienne dary lasu. Wybierając się na grzybobranie, należy posiadać wiedzę: gdzie rosną grzyby, które z nich nadają się do jedzenia, a które są trujące. Należy również pamiętać o podstawowych zasadach dotyczących zbiorów grzybów oraz o tym, jak zachować się w lesie.

- zachowaj w lesie ciszę,
- nie wjeżdżaj samochodem do lasu, zostaw go na najbliższym leśnym parkingu,
- w miarę możliwości na grzyby wybierz się pieszo lub rowerem,
- nie wchodź do lasu bądź jego części, gdzie jest stały bądź tymczasowy zakaz wstępu,
- nie zbieraj grzybów w młodniku do wysokości 4 metrów, wśród drzewostanu nasiennego i miejscach bytowania zwierząt,
- nie wchodź na obszary chronione,
- grzyby wykrczaj lub delikatnie wycinaj, by nie uszkodzić grzybni, z której wyrasta grzyb,
- nie niszczyć grzybów, których nie zbierasz, mogą być one pożywieniem dla zwierząt,
- grzyby zbieraj do koszyka, a nie do foliowej torby, w której mogą nabrać szkodliwych właściwości,
- swoje śmieci wynieś z lasu i wyrzuć do kosza.





Bądź po stronie natury! Wybierz się z głową po jesienne dary lasu!

Organizator: **Fair Play**

Partner: **POWIAT KRAPKOWICKI**
W SERCU OPOLSZCZYZNY
www.powiatkrapkowicki.pl

Patronat medialny: **TYGODNIK Krapkowicki**

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Udany rewanż

Juniorzy MKS-u Gogolin wygrali u siebie 4-0 z Kluczborkiem i awansowali na drugie miejsce w tabeli. Sobotnie zwycięstwo było rewanżem za wrześniową porażkę 2-6 na boisku rywała.

Przez dwa kwadranse mecz miał wyrównany przebieg, ale lepsze okazje do zdobycia gola mieli gogolinianie. Dwie „setki” nie przyniosły zmiany wyniku, lecz w 33. minucie miejscowi w końcu dopięli swego. Zanim to uczynili, w ekipie gości za akcją ratunkową z boiska wyleciał Marcel Gruszka, a 120 sekund gry w przewadze bramką zaznaczył Kamil Jelito. Gospodarze poszli za ciosem i chwilę później znowu mieli powody do radości. Tym razem Marcina Kaczmarczyka pokonał Paweł Antoszczyszyn i do przerwy czarnozłóci mieli w zapasie dwie bramki. Od mocnego uderzenia podopieczni trenera Pawła Służałego rozpoczęli drugą odsłonę. Tuż po wznowieniu gry na listę strzelców ponownie wpisał się Antoszczyszyn, a gdy w 51. minucie wynik na 4-0 poprawił Patryk Frydryk, zapachniało pogromem. Mimo starań



Na „zero z tyłu” zapracował m.in. bramkarz Dominik Janicki.

gospodarzom nie udało się już zdobyć więcej goli.

To było siódme zwycięstwo MKS-u Gogolin w rozegranych do tej pory jedenastu spotkaniach.

– Chcieliśmy dzisiaj zmaść plamę po porażce w pierwszym spotkaniu z MKS-em. Drużyna z Kluczborka ma w swoich szeregach kilka indywidualności, które w pojedynkę potrafią rozstrzygnąć losy meczu. Trener Dariusz Surmiński jest

doświadczonym szkoleniowcem, który zna smak awansu do Ligi Makroregionalnej, czy CLJ-ki, więc doskonale potrafi przygotować swój zespół do rywalizacji. Na pewno czerwona kartka miała duży wpływ na przebieg dzisiejszych wydarzeń. W momencie gdy Kluczbork grał w komplecie, każda z ekip stworzyła sobie bardzo groźne sytuacje podbramkowe. Później wykorzystaliśmy przewagę, zdobywając cztery gole

i odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. Pamiętam, że po czterech kolejkach mieliśmy zaledwie trzy punkty, będąc na siódmym miejscu w tabeli. Z wiadomych względów nie myśleliśmy więc wtedy poważnie o makrolidze. Latem dołączyło kilku nowych zawodników i potrzebowaliśmy czasu na zgranie. Zespół robi postępy, mamy przy tym bardzo dobrą frekwencję na treningach i pracujemy z uśmiechem na twarzy. Jeśli sportowo zasłużymy na awans do Ligi Makroregionalnej, to jak najbardziej zechcemy się tam pokazać – podsumował trener MKS-u Gogolin Paweł Służały.

Grający systemem dwurundowym zamknęliśmy (jesień – mecz i rewanż, wiosna – mecz i rewanż) gogolinianie w tym roku zagrają jeszcze kolejno ze Śląskiem Łubniany (wyjazd), Orłem

Branice (dom) i liderem z Czarnowasów (wyjazd). Po rundzie jesiennej dwie najlepsze drużyny awansują do Ligi Makroregionalnej U-19, w której będą rywalizować w rundzie wiosennej sezonu 2023/2024.

POMOLOGIA PRÓSZKÓW - ŚLĄSK ŁUBNIA-
NY 2:2

START NAMYSŁÓW -
SWORNICA CZARNO-
WĄSY 3:1

POLO니아 NYSA - ORZEŁ
BRANICE

TABELA



Kluczem do zwycięstwa była szczelna obrona.

OPOLSKA LIGA JUNIORÓW

11. KOLEJKA:

MKS GOGOLIN - MKS
KLUCZBORK 4:0

1. SWORNICA CZARNOWĄSY	11	25	29:12
2. MKS GOGOLIN	11	22	29:18
3. START NAMYSŁÓW	11	22	27:25
4. MKS KLUCZBORK	11	19	34:24
5. POMOLOGIA PRÓSZKÓW	11	14	20:22
6. POLONIA NYSA	10	13	18:17
7. ŚLĄSK ŁUBNIA	11	8	18:23
8. ORZEŁ BRANICE	10	0	14:48

(raul)



W starciu z Kluczborkiem gogolinianie czterokrotnie fetowali zdobycie gola.



Były bez szans

Wysokiej porażki doznały piłkarki ręczne krapkowickiego Otmętu. Podopieczne trener Agnieszki Jochymek uległy w Świebodzicach tamtejszej Victorii różnicą 18 goli.

O przegranej w takich rozmiarach zadecydowała bardzo słaba postawa naszych szczypiornistek w pierwszej połowie. Po 9 minutach gry miejscowe prowadziły 8-0, a pierwsze trafienie na konto Otmętu wpadło dopiero kilkadziesiąt sekund później, gdy rzut karny wykorzystała Karolina Bugdoll. Później rywalki celnie rzuciły sześć razy z rzędu, a ponieważ krapkowiczanki miały z tym wielki problem, w 25. minucie na tablicy świetlnej pojawił się rezultat 15-3. Na przerwę Victoria



W Świebodzicach krapkowiczanki nie sprostały Victorii.

schodziła, prowadząc 16-5 i tylko cud mógł sprawić, by nasza drużyna mogła marzyć

w tym meczu choćby o remisie.

Początek drugiej połowy to wymiana ciosów, z której zadowolone mogły być tylko mające sporą przewagę gospodynie. Mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 33-15 dla Victorii, w barwach której najczęściej siatkę Otmętu „dziurawiła” Justyna Staroń, zdobywczyni 11 goli.

PIŁKA RĘCZNA - I LIGA KOBIEC

2. KOLEJKA:

VICTORIA ŚWIEBODZI-
CE - OTMĘT KRAPKO-
WICE 33-15

ZGODA RUDA ŚL. -
GRUNWALD RUDA ŚL.
30-22

KPR II GMINY KOBIE-
RZYCE - SPR OLKUSZ
24-39

START PIETROWICE
WIELKIE pauza

ŚLĄSK WROCŁAW HAN-
DBALL pauza

TABELA

1. SPR Olkusz	2	6	82-54
2. Zgoda Ruda Śląska	1	3	30-22
3. Victoria Świebodzice	2	3	63-58
4. Otmęt Krapkowice	2	3	41-52
5. Start Pietrowice Wielkie	1	0	19-26
6. Grunwald Ruda Śląska	1	0	22-30
7. KPR II Gminy Kobierzycy II	1	0	24-39

(raul)

Protokół:

Victoria Świebodzice - Otmęt Krapkowice 33-15 (16-5)

Otmęt Krapkowice: Szymańska, Ochońska – Stopa 2, Staszkievicz 3, Szwajkiewicz, Tiuchiej 1, Wołoszczak 3, Stańczyk 2, Kurek 1, Bugdoll 3.
Trener: Agnieszka JOCHYMEK.

Kary: Victoria – 4 min., Otmęt – 10 min.

Piłka nożna – IV liga

„Zdzichy” plus trzy

Pewne trzy punkty zainkasował zdzieszowski Ruch, który w delegacji 4-0 pokonał LZS Domaszkowice. Z pustymi rękami z delegacji wróciły zespoły z Walec i Gogolina.

W premierowych 45 minutach gole nie padły, ale tuż po przerwie jako pierwszy w ofensywie skutecznością popisał się Kacper Stępień. Pomocnik Ruchu z linii pola karnego kropnął nie do obrony i goście mogli kontynuować zawody, grając już nieco spokojniej. Kilkadziesiąt sekund później było już 2-0 dla zdzieszowiczów. Z rzutu karnego nie pomylił się Dariusz Zapotoczny, dla którego była to siódma bramka w obecnych rozgrywkach. O trzy więcej zdobył do tej pory Piotr Strzelecki. Snajper „Zdzichów” zaliczył w sobotę dublet i z „dyszką” lokuje się w czołówce ligowej klasyfikacji najskuteczniejszych. Obydwa gole Strzeleckiego padły w samej końcówce. W 88. minucie pokonał golkipera LZS-u z rzutu karnego, a w doliczonym czasie gry zamknął mecz celnym uderzeniem z ostrego kąta.

Do udanych nie zaliczą minionej kolejki piłkarze z Walec i Gogolina. Obie drużyny grały swoje mecze na wyjazdach i obie przegrały różnicą jednej bramki. Walczanie poległ w Karłowicach, mimo że od 19. minuty prowadzili dzięki trafieniu Patryka



Kacper Stępień (z prawej) otworzył wynik meczu w Domaszkowicach.

Paczulli. Jeszcze przed udaniem się do szatni miejscowi odrobili straty po голу Michała Zbocha, a po godzinie gry gości skarcił Artur Sokal i karłowiczanie sięgnęli po pełną pulę. Po tej porażce zespół trenera Łukasza Kabaszyna osunął się w ligowej stawce na 12. miejsce. Trzy lokaty niżej znajduje się ich lokalny rywal z Gogolina, który jedyny komplet punktów wywalczył w 2. kolejce kosztem właśnie walczan. W sobotnie popołudnie team trenera Adriana Pajackowskiego miał chrapkę na triumf numer dwa, ale wyprawa do Chrościc

zakończyła się fiaskiem. Gogolinianie na dobre nie wyszli jeszcze z szatni, a już przegrywali 0-1, bo w 21. sekundzie Artura Bikowskiego zaskoczył Dastin Polok. Chwilę później Jakub Cymerman opieczetował poprzeczkę Victorii. Nadzieje na korzystny rezultat w 33. minucie dał gościom Szymon Tandereszcza, ale te w drugiej odsłonie ostatecznie rozwiął strzelec pierwszego gola dla chróściczan, zapewniając swojej drużynie komplet punktów.

W nadchodzącej kolejce „Zdzichy” przy Rozwadzkiej podejmą lidera z Boga-

cicy. Przed własną publicznością zagrają także Walce i Gogolin. Pierwsi sprawdzą formę brzeskiej „Stalówki”, natomiast drudzy spróbują sprawić niespodziankę w konfrontacji z Fortuną Głogówek. Wszystkie mecze odbędą się w sobotę 28 października o godz. 14.30.

BS IV LIGA

12. KOLEJKA:

DOMASZKOWICE - RUCH ZDZIESZOWICE 0:4

POLONIA KARŁOWICE - LZS WALCE 2:1

VICTORIA CHRÓSCICE - MKS GOGOLIN 2:1

STAL BRZEG - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 2:1

POGOŃ PRUDNIK - ODRA II OPOLE 0:4

PIOTRÓWKA - POŁONIA NYSA 0:4

FORTUNA GŁOGÓWEK - MAŁAPANEW OZIMEK 2:3

IPRIME BOGACICA - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 1:1

TABELA

1. IPRIME BOGACICA	12	29	41:14
2. MAŁAPANEW OZIMEK	12	29	36:12
3. RUCH ZDZIESZOWICE	12	28	34:16
4. STAL BRZEG	12	27	27:15
5. FORTUNA GŁOGÓWEK	12	22	19:14
6. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	12	18	19:19
7. VICTORIA CHRÓSCICE	12	17	27:26
8. POLONIA KARŁOWICE	12	17	26:24
9. POLONIA NYSA	12	17	26:22
10. PIAST STRZELCE OP.	12	16	19:16
11. ODRA II OPOLE	12	14	17:18
12. WALCE	12	13	15:15
13. PIOTRÓWKA	12	10	15:35
14. DOMASZKOWICE	12	9	19:38
15. MKS GOGOLIN	12	4	14:35
16. POGOŃ PRUDNIK	12	3	11:46

(rauli)

Protokół:

LZS Domaszkowice - Ruch Zdzeszowice 0-4 (0-0)

0-1 Stępień-56., 0-2 Zapotoczny (karny)-57., 0-3 Strzelecki (karny)-88., 0-4 Strzelecki-90+1.

Ruch Zdzeszowice: Jurewicz - Fedorowicz, Goshovskyy, Wróblewski, Grek, Tramsz, Sotor, Kiliński, Zapotoczny, Stępień, Strzelecki. **Trener:** Łukasz WICHER.

Victoria Chrościce - MKS Gogolin 2-1 (1-1)

1-0 D.Polok-1., 1-1 Tandereszcza-33., 2-1 D.Polok-72.

MKS Gogolin: Bikowski - Mrosek, Marcel Nowak, Chojczak, Prochota, Sowa (71.Kaczka), Cymerman (77.Lenart), Bakshi (76.Burzan), Prefeta, Tandereszcza, Titz (62.Krysiak). **Trener:** Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Żółte kartki: Sowa.

Polonia Karłowice - LZS Walce 2-1 (1-1)

0-1 Paczulla-19., 1-1 Zboch-35., 2-1 Sokal-62.

Walce: Stitou - Augustyn, Kierdal, Zhovtiuk, Łatkowski, Piechota, Serdiukov (70.Klama), Szafarczyk (46.Sobota), Zagożdżon (88.Schindzielorz), Zawadzki, Paczulla. **Trener:** Łukasz KABASZYN.

Żółte kartki: Szafarczyk, Zhovtiuk, Klama.

Piłka nożna – klasa okręgowa

Wyjazdowy klops

Dziesiąty mecz przegrała Unia Krapkowice. Spadkowicz otrzymał surową lekcję w Goświnowicach, gdzie miejscowy LKS rozgromił naszych aż 5-0. Krapkowiczanie ugrzęźli na przedostatnim miejscu w tabeli i do miejsca dającego im utrzymanie tracą już osiem punktów.

To miał być mecz na przełamanie i skuteczną pogoń konkurencji, która w tym sezonie będzie bić się w walce o zachowanie ligowego statusu. Wyprawa pod Nysę okazała się kompletnym fiaskiem, bo Unia nie dość że przegrała, to rozmiary porażki nie pozwalają na optymizm co do przyszłych występów niebiesko-białych. W Goświnowicach miejscowi błyskawicznie otworzyli wynik spotkania za sprawą trafienia z 7. minuty Dawida Rusinka. W premierowej odsłonie między słupki obu ekip nic więcej już nie wpadło, ale po przerwie strzeleckie „show” zaprezentował Kamil Pietraszek. Gracz gospodarzy w ciągu niespełna dwudziestu minut trzykrotnie pokonał Mateusza



Z Goświnowic krapkowiczanie przyjechali z pustymi rękami.

Bila, przesądając o tym, kto zgarnie w tym meczu pełną pulę. „Gwoźdź” gościom w 75. minucie wbił jeszcze Patryk Głogowski i mecz zakończył się klęską zespołu z Krapkowic. Na trzy kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej Unia wyprzedza

w tabeli jedynie niemającą jeszcze choćby punktu „czerwona latarnię” z Jędrzychowa. Do bezpiecznego 11. miejsca (w sytuacji, gdy III ligę opuszczą Starowice – przyp.red.) krapkowiczanie tracą osiem „oczek”, mając przy tym niekorzystny wy-

nik bezpośredniej potyczki z 1.FC Chronstau (porażka 1-3 – przyp.red.).

W nadchodzącej rundzie spotkań dojdzie do powiatowych derbów. Unia na własnym terenie podejmie Racławiczki, które w miniony weekend ograły 5-0 Jędrzychów. Początek sobotniego spotkania zaplanowano na godz. 14.30.

KLASA OKRĘGOWA

12. KOLEJKA:

GOŚWINOWICE - UNIA KRAPKOWICE 5:0

RACŁAWICZKI - JĘDRZYCHÓW 5:0

CHEMIK K-KOŹLE - GKS GŁUCHOŁAZY 3:3

ORZEŁ BRANICE - TWARDAWA 4:1

POLONIA GŁUBCZYCE - SKALNIK GRACZE 4:1

1.FC CHRONSTAU - CHRZĄSTOWICE - POLONIA PRÓSZKÓW - PRZYSIECZ 2:1

ORZEŁ ŻLINICE - RASZOWA 7:0

CZARNI OTMUCHÓW - UNION UJAZD 2:1

TABELA

1. GKS GŁUCHOŁAZY	12	34	33:10
2. POLONIA GŁUBCZYCE	12	33	57:19
3. ORZEŁ ŻLINICE	12	25	42:22
4. CHEMIK K-KOŹLE	12	25	36:18
5. POLONIA PRÓSZKÓW	12	22	31:21
6. CZARNI OTMUCHÓW	12	22	26:17
7. ORZEŁ BRANICE	12	17	31:30
8. UNION UJAZD	12	16	27:27
9. GOŚWINOWICE	12	16	24:34
10. SKALNIK GRACZE	12	15	28:22
11. 1.FC CHRONSTAU	12	14	23:29
12. RACŁAWICZKI	12	13	19:26
13. TWARDAWA	12	13	20:26
14. RASZOWA	12	8	18:37
15. UNIA KRAPKOWICE	12	6	18:37
16. JĘDRZYCHÓW	12	0	5:63

(rauli)

Protokół:

LKS Goświnowice - Unia Krapkowice 5-0 (1-0)

1-0 Rusinek-7., 2-0 Pietraszek-55., 3-0 Pietraszek-64., 4-0 Pietraszek-73., 5-0 Głogowski-75.

Unia Krapkowice: Bil - N.Przybyła, Pierskała (77. Szczepanek), G.Nowak (77.Balan), K.Nowak (77. Głombica), Ruszczak, Tworek, Zazula (46.Boruszek), Zygmunt, Komko (66.Domalewski), F.Przybyła. **Trener:** Mateusz TWOREK.

Żółte kartki: F.Przybyła, Ruszczak.



PROSTO SZYBKO BLISKO

Rolety mini, dzień-noc premium oraz mini marki Karwel



Karnisze Karwel- Valentina, Victoria, Hefajstos i Zeus



Nadproża ceramiczne i betonowe typu L



Systemy rynnowe Marley



Taśmy amerykańskie Center-Flex



Akcesoria do montażu sufitów podwieszanych w systemie suchej zabudowy



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

**UWAGA! ZMIANA NUMERÓW TELEFONÓW
DO GEBO I MAJSTRA!**

661 243 004; 661 804 002; 661 013 005; 661 016 001